

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nac.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Table with 3 columns: Redakcja, Administracja, Reprezentacja, and Abonament. Includes contact information for Katowice and subscription rates.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 lin. - 70 m/m) na stronie tytułowej 2 zł 1,00, w tekście 2 zł 0,80, nekrologi do 100 m/m - 2 zł 0,60, 100-200 m/m - 2 zł 0,40, 200-300 m/m - 2 zł 0,20, ponad 300 m/m za 1 m/m jednolite 2 zł 0,20.

Komuniści domagają się głowy Caballera

Adwokat Dr Józef Malczyk

LIZBONA. Donoszą z Barcelony: Dziennik komunistyczny „Mundo Obrero” żąda skazania na śmierć Largo Caballera w razie przegrania wojny.

MALAGA. Życie coraz więcej przybiera wygląd normalny. Dostarczone przeszło 90.000 kg RYBY, KTÓRA ROZDA NO BEZPŁATNIE LUDNOŚCI.

leares” zatrzymał w pobliżu Bilbao parowiec rządowy „Ritiba” o pojemności 6000 ton, załadowany zbożem i węglem.

osiedlił się w Katowicach i prowadzi biuro wspólnie z adwokatem Dr Bolesławem Malczykiem przy ul. 3 Maja 38, II p.

Pogoda na wtorek

W dalszym ciągu pogoda pochmurna i mglista z przejaśnieniami. Przewiduje się deszcz.

Groźny stan Wisły pod Toruniem

BURGOS. W czasie wiecej, zorganizowanego w Bilbao przez młodzież komunistyczną, WYBUCHŁA BOMBA.

TORUŃ. Sytuacja na Wiśle przedstawia się następująco: W ciągu dn. 6 i 7 bm. zator, jaki utworzył się na km 798-772,2 utrzymuje się w dalszym ciągu.

792 woda przedarła się w dn. 3 marca przez zwalę lodowe i płynię lewym brzegiem po polach nisko położonych.

dzy Fordonem od km 774 do Kosowa km 801. Wody na łakach w ciągu poniedziałka opadły o 10 cm.

LIZBONA. Dziennik „ABC” donosi, że na odlinku pod Carabanchol pod Madrytem w noc przechodzi na stronę powstańców 2000 ludzi.



Wódz sił powstańczych w Hiszpanii gen. Franco w towarzystwie żony i córki.

MILICJANCI BIJĄ SIĘ NIECHĘTNIE I POD TERROREM.

CASABLANCA. Tutejszy konsul hiszpański Alfons Diaz Patlohe, który przybył do Casablanki 20 lutego z ramienia rządu w Walencji, zadeklarował się po stronie gen. Franco.

LIZBONA. W najbliższych dniach zostanie przywrócony normalny bieg pociągu „Sud Express”, łączącego Paryż z Lizboną.

65 okrętów wojennych skoncentrowali Anglicy w Gibraltarze

LONDYN. Według korespondenta „Timesa”, w Gibraltarze skoncentrowano obecnie 65 statków wojennych brytyjskich.

nastąpiła w dniu wczorajszym, kiedy flota brytyjska śródziemnomorska po ćwiczeniach połączyła się z flotą, która nadpłynęła z Anglii.

Wybory w Chile

SANTIAGO DE CHILLE. Przebieg wyborów w całym kraju był jak najzupełniej spokojny. Jak można sądzić z dotychczasowych wyników, niesprawdzonych oficjalnie, zarówno stronnictwa lewicowe jak i prawicowe nie uzyskały decydującej przewagi.

40 proc. Belgów niezdołnych do służby wojskowej

BRUKSELA. W Belgii stwierdzono, że 40 procent mężczyzn w wieku poborowym jest niezdołnych do służby wojskowej.

Śmierć głodowa grozi 4 mil. Chińczyków

PARYŻ. „Petit Parisien” donosi z Szanghaju, że w prowincji chińskiej Syczuan panuje już od 2 miesięcy wielka głód.

już 9 milionów mieszkańców wyemigrowało do prowincji sąsiednich. W razie braku natychmiastowej pomocy, śmierć głodowa grozi 4 milionom ludzi.

Sztuczna powódź

BUDAPEST. Długostrwałe niewne deszcze wywołały przybór Dunaju i tego dopływów.

Niema Śląsk szczęścia do przygodnych sprawozdawców

W „Gazecie Polskiej” w numerze z 3 marca br. p. L. B. napisał ciepły artykuł o Śląsku pt.: „Powiew optymizmu”. Artykuł ma charakter reportażowy, podaje kilka ciekawych cyfr, o taki zwyczajny artykuł sprawozdawczy, skreślony na gorąco. Nie można więc mieć do autora pretensji, jeżeli tu i ówdzie poniesie, go temperament i bujna fantazja. Niemniej wydaje nam się, że w pewnym miejscu fantazja poniosła autora nieco za daleko. Weźmy np. taki ustęp o Katowicach:

„...jakos o wiele mniej przebiegających przez jezdnie i troluary chłopców-obdartusów, rzucających na siebie i na przechodniów kamieniami czy białem, a w najlepszym razie wyczekujących na laskawy moment zatrzymania się przed którąś z kamienic ciężkiej, wielko-przemysłowej limuzyny; otwarcie jej drzwiczek było do niedawna jedyną realną możliwością pracy zarobkowej dla biednej młodzieży Śląska”...

Jak na korespondenta tak poważnego piśma gaffa mocno niefortunna.

Jeszcze jedna tajemnicza tragedia rodzinna w Niemczech

Prasa niemiecka w depezy z Hamburga donosi o następującym: „W dzielnicy Rothenbaum w Hamburgu rozegrał się w sobotę straszny dramat rodzinny. Około godziny 10 wieczorem przechodnie ul. Schulerstrasse usłyszeli nagle przeraźliwe wołanie o pomoc i zobaczyli biegącą młodą kobietę za którą padło kilka strzałów rewolwerowych. Strzały na szczęście chybiły celu. W domu, z którego wybiegła owa kobieta, rozegrała się straszna tragedia.

Były jej mąż bowiem, z którym przed kilku dniami ukończony został proces rozwodowy, nagle niespodziewanie jej mieszkaniu i zastawczy w towarzystwie pewnego znajomego, strzelił do niego z rewolwera, kładąc go trupem na miej-

scu. Strzelił również do nadbiegłego z pomocą jej pani, ciężko go raniąc.

Szalenie, widząc, że była żona jego chroni się ucieczką, oddał kilka strzałów do niej, chybiając. W następstwie tego sam odebrał sobie życie. Jest rzeczą znaną, że prasa niemiecka nie wymienia nazwisk osób ani nie podaje dokładnego adresu domu, w którym wydarzył się tragedia.

Przed kilku dniami, o czym donosiliśmy, miała miejsce tragedia rodzinna we Wrocławiu, przy czym prasa niemiecka, podając fakt do wiadomości, również zamieściła nazwiska i dokładny adres wydarzenia.

Ten system przemilczania nazwisk osób, obje-



Jej duma: jeszcze bielsza bielizna przez Radion!

Przy gotowaniu bielizny w Radionie wytwarzają się mionny pęcherzyków tlenu, które przenikają tkaninę, usuwając z niej wszelki brud. A bielizna im czystsza, tym bielsza.

1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie,
2. 15 minut gotować,
3. Plukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie.

RADION sam pierze!

... i jest lepszy!

tych dramatem sprawia, że tajemniczość otaczająca te tragedie ma widocznie źródło w okolicznościach natury politycznej względnie rasistowskiej.

Śląskie zagadnienia i troski na tle problemów ogólnopolskich

Mowa P. Senatora Rudolfa Kornkego, wygłoszona w dyskusji budżetowej Senatu Rzeczypospolitej w dniu 5-go marca 1937 r.



Senator Kornko.

Śląsk podstawą planu budowy nowego okręgu przemysłowego

Jednym z najważniejszych zagadnień, jakie w tej chwili w Polsce jest dyskutowane, to sprawa przebudowy ustroju gospodarczo-społecznego przez uprzemysłowienie kraju. Realizacja tego hasła na z jednej strony stworzy tak bardzo potrzebną podbudowę dla obronności kraju, z drugiej strony — wchłoniąc bezrobolnych, a nawet bezradną nadwyżkę ludności wiejskiej. Jestem tego pewien, że plan ten da się urzeczywistnić tylko w tym wypadku, jeżeli rozpalić dlań entuzjazm wśród całej ludności, a równocześnie jeżeli potrącić szarmonizować prywatne inicjatywy z matką i przemysłową oświatą Państwa. Pan Minister Świątkowski w ostatnich swoich przemówieniach przed plan wielkich robót inwestycyjnych, a na ich tle zasugerował opinię publiczną w kraju o planie stworzenia wielkiego centrum przemysłowego w okręgu sandomierskim. Inicjatywa ta jest ważna tylko przy założeniu, że Spółka ona się z udziałem całego społeczeństwa, chodzi tylko o to, by była dobrze i szybko przeprowadzona. — W tym miejscu nasuwają mi się pewne ogólne uwagi, które — jakkolwiek łączą się ze Śląskiem — mają jednak znaczenie zasadnicze i to z punktu widzenia interesu całego planu państwowego. Nie chodzi mi o najmniejszą wątpliwość, że kluczowe pozycje polskiego życia gospodarczego tworzy z jednej strony węgiel, a z drugiej — żelazo. Wiemy o tym doskonale, że w dzisiejszych warunkach te dwa przemysły koncentrują się w regionach o największej bliskości węgla i żelaza. Jeżeli zatem chcemy urzeczywistnić budowę drugiego centrum przemysłowego w

sandomierskim, oraz jeżeli chcemy dźwignąć polski przemysł we wszystkich dziedzinach, w miarę istnienia warunków naturalnych, to przede wszystkim sama podstawa tego planu musi być solidnie ugruntowana i nie budzić żadnych wątpliwości z punktu widzenia swego technicznego i organizacyjnego przygotowania.

Konieczność inwestycji w przemyśle żelaznym

W tym miejscu przechodzę do rzeczy bardzo doniosłej wagi. Nasz przemysł żelazny w okresie istnienia krzyszków naturalnych, to przede wszystkim sama podstawa tego planu musi być solidnie ugruntowana i nie budzić żadnych wątpliwości z punktu widzenia swego technicznego i organizacyjnego przygotowania.

Przerost administracji i bolączka protekcjonizmu w przemyśle

Niezależnie od wysokich cen surowca, powodu jących stały wzrost kosztów produkcji, mamy do zanotowania jeszcze jeden bardzo ważny objaw, który w równej mierze wpływa bardzo ujemnie na rentowność naszych zakładów. Mam tu na myśli przerost administracji w naszym przemyśle żelaznym. Żadnym praktycznym względem nie uzasadniona nadmierna liczba dyrektorów i innych wysoko płatnych, najczęściej zbędnych „sił” — niesłychanie obciąża budżety przedsiębiorstw i szkodzi możliwości do osiągnięcia nadwyżki. Jakiegokolwiek redukcje personelu administracyjnego, które do wypadku do wypadku przeprowadza się w celach oszczędności, stosuje się zawsze do śród lub niższych pracowników, natomiast ilość wysoko opłacanych stanowisk stale rośnie. Stosunki te, pomimo ciągłych protestów ze strony kultywujące nastawione społeczeństwa, nie uległy zmianie na lepsze, gdyż rozrozwielżona u nas protekcja, uprawiana często nawet przez czynników wysoko stojące, nie dopuszcza do usunięcia tego zła. Oczywiście że nie mam tu na myśli członków w obecnego Rządu.

Zwracam się z gorącym apelem do Pana Wicepremiera i Pana Ministra Przemysłu i Handlu, aby sprawę naszego hutnictwa wzięli jaknajbardziej pod uwagę i w tym zakresie poczynili jak najżybsze kroki, warunki bowiem obiektywne, w

przyczyny. Polskie hutnictwo pracuje przeważnie na surowcu zagranicznym, o który trudniej i którego cena ostatnio szalenie wzrosła. Postulat obrony Państwa wymaga, żeby huty nasze przesyłały na surowiec krajowy, co oczywiście łączy się znowa z zagadnieniem nowych robót inwestycyjnych w samym przemyśle żelaznym, oraz rozbudowę kopalń rudy krajowej. Wzrastająca w ostatnim czasie cena żelaza i rudy wysoko wartościowej, spowodowana wyścigiem zbrojeń i popylem na żelazo, przewróciła całą kalkulację finansową hut. Według mojego zdania n.e może być mowy o utrzymaniu obecnej ceny żelaza w Polsce jeżeli ceny na surowce pójdą dalej w górę. Polaniecie kosztów produkcji jest jedną z naczelnych konieczności naszej gospodarki w przemyśle. Rentowność naszych zakładów hutniczych musi być z żelazną konsekwencją doprowadzona do pozytywnego wyniku, inaczej nie może być mowy o dostosowaniu naszego przemysłu hutniczego do nowych wymogów i warunków, jakie niewątpliwie zaistnieją, nie może być mowy o nadwyżkach, które powinny być zużyte na odnowienie i modernizację przestarzałych technicznych urządzeń itd.

O uzdrowienie handlu węglem

Jeżeli na podstawie czysto rzeczowych przesłanek poruszyłem sprawę żelaza, to na podstawie takich samych przesłanek pragnę zwrócić uwagę Rządu na zagadnienie węgla. W okresie największego napięcia kryzysu dokonała się znaczna koncentracja przedsiębiorstw. Zarówno produkcja węgla, jak i ilość zatrudnionych robotników spadła o połowę. Należy załoga pracująca; dotknięta została świętymi i turnusami. W związku z ogólnym ożywieniem życia gospodarczego należy spodziewać się na tym odcinku znacznej poprawy. Już porównanie dwóch ostatnich lat wykazuje wzrost zbytu o 1.800.000 ton. Wzrost zbytu dokonął się na rynku wewnętrznym, natomiast eksport spadł.

Nie wchodząc w szczegółową analizę przyczyn

spadku eksportu stwierdzam ogólnie, że należało by dążyć do jednej strony do uporządkowania systemu zbytu na rynkach zagranicznych, z drugiej strony — wpłynąć na zmianę klanu polsko-angielskiej, celem uzyskania większej swobody eksportowej. Jeżeli chodzi — o rynek wewnętrzny, to opinia publiczna na Śląsku — zgodna straszą i szepotywaniami naszych władz wojewódzkich — domaga się zniesienia konkretnych ograniczeń, a natomiast utworzenia jednego biura sprzedaży, które by mogło według racjonalnych zasad i zróżnicowanych cen rozbudować rynek polski. Doskonałą sposobność do salwatowania tej sprawy nasuwa termin koncesyjnej się Konwencji Węgłowej. Jesteśmy zwolennikami jaknajwiększego zblżenia warsztatów produkcyjnych do konsumentów z wyeliminowaniem zbędnych i kosztownych pośredników. Ponadto przyswiesca nam jeszcze jeden cel. Handel węglem i żelazem w Polsce powinien w sposób logiczny urzeczywistniać nasz program przesunięcia dyspozycji w dziedzinie handlu w ręce elementu polskiego. Jest rzeczą bardzo ważną, ażeby handel węglem i żelazem był wykonywany przez polskiego kupca, aby sprzedaż tego artykułu mogła podtrzymać finansowo polskie przedsiębiorstwa i polski handel. Już sama kombinacja węgla, żelaza i związków azotowych, wystarczalny moim zdaniem do urealnienia tak bardzo pożytecznej działalności naszych przedsiębiorstw rolniczych. Otóż misieństwo cetero handlowych i wyprawienie jednego biura sprzedaży, umożliwiłoby planowe przeprowadzenie tego zagadnienia w stosunku do całego Państwa.

Potrzeba uruchomienia zamkniętych kopalń i rozbudowy koksowni

Na tym odcinku wylaniają się jednak jeszcze inne potrzeby. Trzeba podnieść energię przemysłu węglowego w tym kierunku, ażeby w miarę narastającej koniunktury uruchomiano kopalnie zamknięte, a mogące produkować miliony ton węgla, oraz by zajęł się rozbudową koksowni, które w tym roku s największym wyalkiem, po uruchomieniu dodatkowych baterii, będą w stanie sprostać potrzebom rynku. Nie to zagadnienie awracam uwagę Wysokiego Rządu, ponieważ niepokoi ono nas wszystkich na Śląsku.

Sprawa skrócenia czasu pracy w górnictwie

Jeżeli już rozpatruje to dwie dziedzinę przemysłu śląskiego, to muszę zwrócić uwagę jeszcze (ciąg dalszy na str. 4-ty).

(Dokończenie ze str. 3-ciej.)

na moment sojalny, łączący się z tym przemysłem. Krywa podlegała za sobą ogromne...
Górniki...
Otóż ten stan rzeczy nie może być dalej tolerowany. Na tle wielkiego i długiego lata trwającego bezrobocia, Związki Górniczo wysunęły postulat skrócenia czasu pracy. Pan Premier zajął w tej spr...

wie stanowisko i na skutek tego znajdują się projekt rządowy w izbach ustawodawczych. Chęć znaczący, że cała opinia publiczna bardzo żywo interesuje się losom tej ustawy. Skrócenie czasu pracy w górnictwie powinno być jaknajrybniej przeprowadzone w formie ustawodawczej. Rząd powinien w jaknajkrótszym czasie przystąpić do urzeczywistnienia tego etasnego postulat robotniczego. Polska pod tym względem nie będzie wyjątkiem, takie samo bowiem ustawy przeprowadzono już w praktyce gdzieindziej. Mogą się tu w szczególności powołać na Włochy, które przy 40-godzinnej pracy w przemyśle potrafiły nie tylko ośmielić się walczyć konkurencyjnie, ale nawet wygrać wojnę z Abyssynią.

kłóra pozwala praktycznie współdziałać obywateli z władzami w dziedzinie spraw publicznych. I dlatego też, że mamy dobry i szeroko rozbudowany samorząd na Śląsku, z tych względów...

nie przyczyn, my jako przedstawiciele Śląska będziemy popierać każdą inicjatywę, zmierzającą do stworzenia zdrowych samorządów w Polsce.

Pilny problem zniesienia dawnych granic zaborczych

Co więcej. Na podstawie naszych własnych doświadczeń, jesteśmy przeświadczkami dawnych granic zaborczych, zachowanych do tej pory wbrew wszelkiej racji państwowej w administracyjnym podziale Państwa. Uważamy, że nowy podział administracyjny, wyprowadzony z całokształtu stosunków geograficznych, gospodarczych, sojalnych, kulturalnych i narodowościowych, jest problemem niestychnie pilnym i...

ważnym. W razie podjęcia takiej akcji, Województwo Śląskie powinno objąć całe zagłębienie węgłowe. Zabierając głos w dyskusji budżetowej Senatu, chciałem zwrócić uwagę wszystkich na te problemy, które chociaż ilustrowane były materialem Śląskim, mają jednak swą wagę i znaczenie ogólnopolskowe.

Sprawa robót publicznych na Śląsku

Śląsk w pojęciu obywateli, którzy mieszkają poza jego granicami, uchodzi za krajem płynącym mlekiem i miodem. Tymczasem opinia ta jest w pewnych okresach czasu najzupełniej błędna. Śmiałyśmy od lat krytycy odbił się może najbardziej na Śląsku, co znalazło wyraz nie tylko w olbrzymiej koncentracji przemysłu, ale i także w wielkim bezrobociu, które w punkcie najwyższym wykazało zgórą 140.000 zarejestrowanych bezrobotnych. I dzisiaj mamy tam olbrzymią armię 105.000 bezrobotnych. Fundusze asygnowane ze źródeł publicznych na pomoc dla bezrobotnych, w ostatnim czasie ogromnie zmalały, a akcja społeczna, chociaż bardzo dobrze jest zorganizowana na Śląsku, absolutnie nie wystarcza. Budżet Śląski jest za szczupły, by mógł na te cele asygnować większe sumy pieniężne. W dziele pomocy dla bezrobotnych ogromną rolę odgrywają roboty publiczne, uruchamiane co roku przez Fundusz Pracy. Powodują one poważne odprężenie na rynku bezrobocia. Otóż...

według informacji, które dochodzą na Śląsk, kwota pierwotnie przewidziana na te cele przez Fundusz Pracy, a wynosząca 10 milionów zł, została zredukowana do 2.500.000 zł. Gdyby ta suma się utrzymała w Funduszu Pracy, oznaczałoby to katastrofalne złamanie się tych robót, które od kilku lat w dziedzinie regulacji rzek, budowy dróg i linii kolejowych, były prowadzone pod kątem widzenia zatrudnienia jak największej ilości bezrobotnych. Gdybyśmy nawet stanęli na tym stanowisku, że Śląsk jest lepiej zaopatrzony niż inne terytory, to argument ten nie może wytrzymać krytyki wobec oczywistego najzupełniej faktu, że tu na Śląsku mamy zgórą 100 tys. bezrobotnych i że w interesie narodowym i państwowym leży ich zatrudnienie przy pożytecznych pracach publicznych. Z tej przyczyny zwracamy się do Pana Ministra Opieki Społecznej z prośbą, aby przewidziane na roboty publiczne na Śląsku kwoty podnieść do wysokości kwót zeszlorskich.

Sprawa parcelacji rolnej na Śląsku

Onegdaj w atli żeńskiego gimnazjum w Chorzowie odbył się zebranie Polskiego Zw. Zachodniego przy udziale ok. 200 osób pod przewodnictwem prez. p. Markowskiego. Po zapoznaniu, dłuższy referat na temat parcelacji niemieckich majątków ziemskich wygłosił prof. Targ. Podniósł on, że na terenie Woj. Śląskiego znajduje się ok. 80.000 hektarów ziemi użytkowej, znajdujących się w rękach obszarników niemieckich; ziemię tą należy rozparcelować i osadzić na niej rolników, pragnących otrzymać ziemię. Parcelacja ma być korzystna nie tylko dla małorolnych, ale w okręgu przemysłowym robotnicy będą mogli zakładać ogrody warzywne. Parcelacja majątków niemieckich musi być względnie dokonana w myśl ustawy o reformie rolnej. Prelegent stwierdził, że Niemcy na swych pograniczach oddają wyłączenie Niemców, sprządzonych z głębi Niemiec, gdyż nie ufają miejsc. Ludność. Nad referatem wywijała się żywa dyskusja a m. in. życzenie, by udzielono małorolnym długoterminowych kredytów, by w ten sposób dać możność zaprowadzenia wzorowych gospodarstw rolnych.

Wielkie obowiązki budżetu Śląskiego

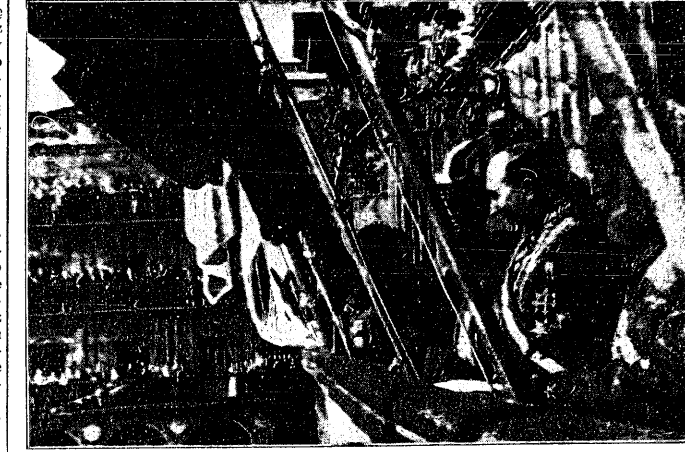
W dyskusji na Kom'cji budżetowej jeden z Panów Senatorów postawił wniosek o zniesienie podatku specjalnego i zastąpienia go w budżecie Śląskim. Odpowiedział już na to wprawdzie p. Senator Pawełek, ja jednak chcę tutaj jeszcze raz do tej kwestii wrócić. Należy pamiętać o tym, że z tych 70 milionów złotych, które zawarte są w budżecie Śląskim, samo szkolnictwo pochłania około 40%. Poza tym w tym budżecie mieści się kwota kilkuset milionów na utrzymanie policji. Nadto na skarbie Śląskim ciąży obowiązek aparatu państwowego, wydatki...

na renty inwalidzkie, na służbę sanitarną, na opiekę społeczną, na utrzymanie szpitali, zaś wydatki inwestycyjne na drogi publiczne, regulację rzek i linii kolejowe, są pokrywane również z budżetu Śląskiego. Jestem przekonany, że gdyby Województwo Śląskie było przejęte przez Skarb Państwa, suma kwot przewidzianych na tę prowincję, musiała by być znacznie wyższa. O zastąpieniu zatem podatku specjalnego kwotami zaczerpniętymi z budżetu Śląskiego, nie może oczywiście być mowy.

O „separatyźmie“ i Autonomii Śląskiej

Przy tej sposobności chciałbym jednak poruszyć kwestię natury zasadniczej. Często mówi się o Ślązakach, jako o separatystach. Tymczasem wcale tak nie jest. Sam jestem Ślązakiem i mogę oświadczyć w imieniu tych wszystkich, którzy walczyli o wyzolenie Śląska, że jesteśmy najgorętszymi zwolennikami wewnętrznego zespolenia Śląska z Macierzą. Co więcej — że ożywia nas ambicja współdziałania w tworzeniu ogólnopolskich wartości narodowych i państwowych. Zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, że bardzo ważnym elementem siły Państwa jest naród, zorganizowany na jednych zasadach, odznaczający swoją jedność psychiczną i działający za pośrednictwem dobrze zorganizowanego Państwa. Jeżeli cenimy sobie jakiś regionalizm...

to tylko ten, który łączy się z pewnymi odrębnościami kulturalnymi poszczególnych dzielnic, odrębnościami, tworzącymi zawsze ożywe źródło kultury ogólnopolskiej. Autonomii Śląskiej nie traktujemy wcale pod kątem widzenia materialnych korzyści, która ona rzekomo daje Wręcz przeciwnie. — sądźmy, że w interesie narodu publicznego leży, ażeby poziom kulturalny i gospodarczy Śląska Polskiego nie obniżał się, ale dostrzymywał kroku postępowi na Śląsku oddzielnym od nas kordonek. Nasz wojewódzki samorząd daje nam te możliwości i stwarza dla nas platformę pozytywnego gospodarki i postępu kulturalnego. Samorząd bowiem uważamy za szkołę obywateli, za tę częstą wyodrębnioną władzę państwową,



W Salamanca z racji akredytowania posła włoskiego przy rządzie gen. Franco urządzono manifestację publiczną.

WITOLD ZECHENTER.

Pomysł Pana Very

Przelknął gorycz. — Sie transit gloria — pomyślał. — Widocznie skończyłem się. Trudno. Raz kocznie śmierć. Przyszła krysa na Matyska... Jeżeli do takich wniosków dojdę w blisko dwadzieścia cztery godziny po pierwszym porwaniu, to znak, że to już koniec... Nie jestem Annoen, nie jestem Brouthin... Robert-Robert, dotychczas pierwszy detektyw Paryża, dochodzi do takich wniosków... Ogarnęła go naprawdę czarna rozpacz. Był już zdecydowany, że gdy tylko będzie to możliwe bez zbyt oczywistego skandalu, poda się do dymisji...

ROZDZIAŁ XVI.

A. V. = Alfred Very.

Są ludzie, których niepowodzenia osłabiają. Są, których umacniają. Robert-Robert należał do tej drugiej kategorii ludzi. Po chwilowej depresji, jaka ogarnęła go po rozmowie z reporterem „Paris-Midi“, gdy doszedł do przekonania, że nic nie wie, że się już skończył i że musi się podać do dymisji, ratując resztki swej sławy i swego dobrze zapisanego nazwiska, poczuł nagle w sobie nowe siły, nacechowane zawziętością i nieugiętością do tych bezczelnie śmiałych i pomysłowych ludzi, którzy swemi czterema uprowadzeniami wywołali sensację, iakici Paryż nigdy jeszcze nie przeżywał.

Dnia tego po południu i wieczorem oraz przez całą noc detektyw z dziką zapamiętałością poświęcał swój sen, spoczynek i spokojne posiłki na ołtarzu swej ambicji. — Muszę! — postanowił. Gdyby tylko uchwycił jakiś mały ślad, ale pewny, na którym mógł by się oprzeć — reszta poszła by już jak przy poprzednich sprawach, które rozwiązywał szybko i pewnie, zyskując sobie powszechne uznanie i nazwisku swemu sławę, która wyszła już dawno po za granicę Francji. Musi więc ten ślad uchwycić... Był więc wszędzie... Był raz jeszcze u posła de Ronet, otoczonego przez kolegów klubowych i debatującego poważnie na temat niebezpieczeństwa, jakie ze strony komunistów czyha o każdej godzinie dnia i nocy na wszystkich praworzędnie myślących obywateli. Był u kelnera Ramon, który w dniu tym zrobił majątek na napiwkach, rozpowiadając niestworzone historie o tajemniczym wypadku, jakiego stał się jedynym z mimowolnych aktorów. „Cafe de la Sorbonne“ był tak otoczony, że tłum wylewał się na boulevard Saint Michel. Z czterech bowiem ofiar porwania jedynym kelnier Ramon był osobistością prawdziwie demokratyczną i wszystkim dostępną. Był u przemysłowca Gruenbauma, debatującego z panem Thouvelle nad propagandowym wykorzystaniem sensacyjnego zajścia dla celów przedsiębiorstwa. Był na inspekcji w quartier Saint-Lazare, gdzie poczynione kroki nie dały absolutnie żadnego rezultatu. Odbierał z całego miasta zawiadomienia o śledztwie poczynionym w garażach i wypożyczalniach aut, również bezskuteczny i awanturach, jakie powstawały na ulicach przy wylegitymowaniu Buicków. Pech...

chciał, że najwięcej aut należących do obsługi korpusu dyplomatycznego — to były właśnie Buicki. Układał sobie niemożliwe kombinacje imion i nazwisk o inicjalach A. V., ufając, że w ten sposób przywróci sobie jakegoś A. V., zapisanego już w kronikach policyjnych. Badał je, przeglądał archiwa prefektury z ostatnich miesięcy... Wszystko bezskutecznie... — Gdybyż zidentyfikować tego przekłętego młodzieńca A. V.! Była by to ta nić, po której naprawdę mógł by dojść do kłębka i rozwiłać go potem w ciągu chwili. Kolo jedenastej w nocy poszedł do oddziału meldunkowego i tam wyszukał szufladkę V., zapelnioną papierami... — Co za szczęście — pomyślał z mimowolną ironią — że na podszewce owego płaszcza nie widniały inicjały bardziej popularne, naprzykład M. D. czy F. C. Ale i tak teka była pełna. Przeglądał dziesiątki nazwisk, ale kombinacja A. V. należała do osób, których naprawdę nie można było podejrzewać, chociaż detektyw Robert-Robert trzymał się stale zasady, by podejrzewać wszystkich. Napotkał wszędzie nazwisko Vernon. Skąd je znał? Acha! ten poseł prawicowy — Jan Vernon... Potem już kiś szcwe Vertillon, imię Alfons, urodzony w roku 1860 — za stary trochę! Potem nazwisko Very — jest znów A. V. Jaki Alfred Very, urodzony w roku 1901, to by nie było zowiej jak na owego młodzieńca. Rysopis: brunet, twarę pociągłą, włosy czarne, oczy czarne... — Ten by mógł być — ale jakże tak się czepia bez przyczyn i bez dowodów? Urzędnik „Banque de Paris et des Pays-Bas“... Można by wyszukać jego fotografię w indeksie wojskowym... (Ciąg dalszy nastąpi).

Bronisław Olszewski

DEFORMACJA W MALARSTWIE

Z powodu wystawy Zygmunta Haupta.*)

Zdaje mi się, że najwęższym tłumaczeniem słowa „deformacja” jest „znieskształcenie”. Chyba tak? Ale zrobić program artystyczny ze znieskształcenia — czy to nie jest trochę... jednostronne? A jednak taki program jest konieczny! Umamy wszyscy, że artysta nie musi przedmiot (czy osobę) wiernie oddawać na płótnie; niewątpliwie. Ale może, jeśli chce; — i tym zmusza widza do innego uświatoskowania się wobec obrazu, niż kiedy zjawisko zmieniło. W pierwszym wypadku wymaga od nas, abymy zwrócili uwagę na sposób zewnętrzny tworzenia (np. na formę przedstawienia). W drugim zaś, kiedy przedstawioną rzeczywistość zmienia, — wskazuje nam, abymy też wnikliwie w pojmowanie, w „ujęcie” motywu, w motyw tak pojęty. Wtedy nie „deformuje”, tylko „transformuje”; a to wielka różnica. Prawo transformowania przynajmniej mu najchętniej, bo nam tą drogą wskazuje inne odniesienie się do tematu wyobrażonego, inną niż reakcję naturalną i artystyczną. Oczywiście i deformację umamy, bo deformacja jest też transformacja, ale ku karykaturze. A czy karykatura nie jest artystem (pod pewnymi warunkami)? Zło tego programu leży we wyłączeniu. Kto chce, niech ją sobie uprawia, bo chce, nawet jako program wychowawczy. Ale balancowanie laików, że to jedyny artysta, to jest wierucie głupstwo. Od którego laicy inawetymie się bronią. I głupstwem jest, jeżeli zdolny artysta wie, że to jedyna wartościowa droga brzości zła jest, bardzo zła, jeśli nie wierząc uprawia ten rodzaj dla snobizmu czy sukcesu... choćby tylko moralnego, a choćby ze sugestii, która jest przysmaczem.

Ze p. Zygmuntem Hauptem jest bardzo zdolnym malarzem, to z obrazów jasno widoczne. Bardzo zdolnym. Są w jego postaciach partie na prawdę żywe i oddane. Ale są i „triki”, które mi mówią, że jest z rasy efektywistów, że lubi ułatwioną drogę. Lubi „kpić z nieszczerucha”. Zacznie np. dobry akt, miejscami nieomal doskonały, — ale nie kończy; dorobi kilka „smaczków” modnych, częściami grubą obwódkę, zamaluje twarz gładką, ciemną plamą (a i tak przebiega nie udana pod spodem robotą) i dla tej twarzy pozolży kilka zgodnych z nią plam, też płaskich, po innych częściami postaci. I oto gotowe.

Ale kto umie patrzeć, to widzi też szczerkę, i... pobledziwie ją wybacza i za to cieszy się tymi partiami głęboko i wernie odczytany i oddany. Do przed obraz idzie się właśnie dla tej radości, jaka płynie od harmonii. Oczywiście o wrażeniu od całości wtedy się nie mówi.

*) W salach kina „Stylowy”.

Z kongresu Z. Z. Z.

WARSZAWA (tel. wł.). W ubiegłą niedzielę i poniedziałek obradował w Warszawie trzeci ogólnokrajowy kongres Z. Z. Z. pod przewodnictwem Moraczewskiego, który otworzył kongres w omówieniu wstępnym, oddając hołd pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Kongres uczcił pamięć Marszałka Piłsudskiego powstaniem z miejsc. Sekretarzem generalnym Szurig oraz skarbnik Malinowski złożył sprawozdanie z działalności Z. Z. Z. w ciągu ubiegłego trzeciulcia.

Najważniejszym punktem obrad była dyskusja nad zagadnieniem ustosunkowania się Z. Z. Z. do deklaracji plk. Koca i Obozu Zjednoczenia Narodowego. W tej sprawie rozpatrywał Kongres dwa wnioski. Jeden z nich — posła Gduli, — zalecał przystąpienie Z. Z. Z. do obozu, drugi zaś, złożony przez Centralny Wydział Z. Z. Z. stwierdzał, że Z. Z. Z. musi zachować całkowitą niezależność i samodzielność.

Dyskusja ograniczyła się do dwu tylko przedmiotów zasadniczych, a mianowicie posła Gduli, który bronił swego wniosku oraz posła Kapuścińskiego, który uzasadniał wniosek Centralnego Wydziału Z. Z. Z.

W głosowaniu wniosek posła Gduli otrzymał 3 głosy, zaś wniosek Centralnego Wydziału Z. Z. Z. przeszedł większością 289 głosów.

Wniosek Centralnego Wydziału Z. Z. Z. — to należy z naciskiem podkreślić — stwierdzał patriotyczne stanowisko klasy robotniczej w stosunku do pracy nad budową wielkości Państwa i obrony jej granic.

Ponadto w pierwszym dniu obrad uchwalono deklarację, złożoną przez delegację śląską, wyrażającą całą klasy robotniczą do zjednoczenia się z jedną wielką niezależną organizacją zawodową, nie podlegającą żadnym wpływom partyjnym.

Pod koniec obrad niedzielnych kongres doznał wyboru władz Związku. Na prezosa ZZZ. wybrano ponownie mł. Moraczewskiego. Ponadto ze śląską wódcą do władz ZZZ. poseł Kapuściński, poseł Fesser, p. Bajdur, poseł dr. Ignacy Nowak, a do Rady Naczelnej poseł Przykłyk, Grzesiak, Sławek i Niedziało.

W poniedziałek w drugim dniu obrad kongresu przeprowadzono dyskusję nad deklaracją ideową i społeczną narodową ZZZ. Treść tej deklaracji podamy w najbliższym czasie.

Na obecnej wystawie widzimy kilka portretów powadnie pojętych i oddanych o dużych modnych urzokach. Sceny uliczne o bardzo dobrej charakterystyce i kompozycji stanowią najśliczniejszą moze rodzaj jego twórczości. I dla nich ta maniera wystarczy — na prywatny użytk.

Pięcioraczki kanadyjskie

Pupilki Kanady — Cicha tragedia rodziców — Zasluga dra Dafa

W najmniejszym bodaj i najweselszym w całym świecie basenie kąpielowym w wiosce Corbeil (w Kanadzie) depece, tłoczy się, przyska na siebie wodę i szczebioce bezkoszto

PIĘĆ MALYCH ISTOT LUDZKICH. Są to drobne, maleńkie dziewczątka: Iwonka, Anetka, Emilia, Cecylia i Maria Dionne — słynne pięcioraczki, będące przedmiotem zainteresowania całego świata, a dumą Kanady.

Małe te brzdące mogą już dziś konkurować jako „kapitałistki” z każdym zamożniejszym obywatelem Kanady. Każda z pięcioraczek posiada już dziś bowiem na koncie bankowym sumę 100.000 dolarów.

Nad tym majątkiem małych dziewczątek czuwa sam rząd, uważając je za pupilki korony brytyjskiej i strzegąc je przed jakimkolwiek wyzyskiem. W jaki sposób doszły do maleństwa do tej fortuny? Najmniejsza jej część pochodzi z wpływów gotówkowych, które powatały z opłat, pobieranych od setek tysięcy turystów, którzy z całej Kanady i Stanów Zjednoczonych zjeżdżali się i zjeżdżają się nadal, by oglądać owe pięcioraczki.

Daleko większe jednak sumy wpłynęły na rachunek bankowy tych dziewczątek od różnych wielkich amerykańskich agencji reklamowych, fotograficznych i prasowych, które nie omieszkały wykorzystać sławy pięcioraczek.

Pięcioraczki mają i inne jeszcze źródła dochodów. Są nimi różne zakłady przemysłowe, wytwarzające najrozmaitsze środki żywnościowe, przetwory owocowe i farmaceutyczne, które reklamują swe wyroby za pośrednictwem pięcioraczek, wynagradzając je za to.

Pewna fabryka soków owocowych wypłaciła owym dziewczętom 20.000 dolarów, za prawo użycia jednego zdania w reklamie pro-

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ » P O R T « SPÓŁKA AKCYJNA WARSZAWA, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr. 59. TELEFON Nr. 551-34. PROWADZI DZIAŁY UBEZPIECZEŃ OGNIOWY • KRADZIEŻOWY • TRANSPORTOWY ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ • NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW • AUTOCASCO • MASZYNOWY I GRADOWY. ODDZIAŁ: KATOWICE, ULICA FRANCUSKA NR 1

najszcześniejsze dzieci na świecie

duktów swej fabrykacji: „Pięcioraczki piją tylko nasz oryginalny sok malinowy”.

Jeśli teraz doliczymy do tych sum różne darowizny i procenty od kapitałów, złożonych w banku, to łatwo stwierdzimy, że każda z pięcioraczek przed osiągnięciem pełnoletności osiągnie pokazną sumę 250.000 dolarów.

Pięcioraczki kanadyjskie nie tylko same zdobyły sławę światową i przyczyniły się do szczęścia swych rodziców, małżonków Dionne. Rozszalały one w całym świecie swą skromną wioskę Corbeil, w której ujrzał światło dzienne. Zapadły ten kraj Kanady stał się, dzięki pięcioraczkom, nie tylko miejscem prawdziwych pielgrzymek turystycznych i ośrodkiem masowych wycieczek z całej Ameryki i zagranicy, ale

ISTNĄ ZIEMIA OBIECANA DLA UBOGICH TAMTEJSZYCH WIEŚNIĄKÓW.

Pięcioraczki przyczyniły się do dobrobytu współziomków.

Wioska Corbeil dotąd była nędzną małą osadą wieśniacką, położoną obok większej wsi Calander, liczącej 550 dusz. I oto te dwa skromne osiedla ludzkie od z górą roku przysięgają w sobie po 6000 turystów dziennie. Dzień w dzień bowiem po 2000 samochodów z różnych stron Ameryki zatrzymują się we wsi Calander.

Iwonka, Anetka, Emilia, Cecylia i Marysia zamieszkuje w nie wielkiej ale ładnie urządzonej willi. Zbudowano ją kosztem rządzą w kilka miesięcy po przyjeździe na świat pięcioraczek.

Władze nie uważały za wskazane, by pięcioraczki pozostawały razem z resztą swego roduństwa w przepelnionej ponurze chacie swych rodziców, dwie pielęgniarki, jedna ochmistrzyni, zarządzająca domem, jedna służąca, dwie policjantki, czuwające dzień i noc nad dziewczętkami oraz jeden lekarz — oto

SZTAB TYCH MALYCH „KSIĘŻNICZEK Z ONTARIO”, wyróżnionych przez los.

Nie wiele czasu ma turysta do podziwiania żywego cudu natury. Dwadzieścia minut tylko

Poza codziennymi radosnymi uroczystościami zadolowanej z zaspokojenia swej ciekawości gawiedzi ludzkiej, zdaje się jak by ukrywał jakiś cicha tragedia. Naprzeciw willi pięcioraczek wznosi się ciemny starodawny domek wieśniacki Owila Dionne i jego małżonki. W kuchni tego skromnego domku farmerskiego siedzą nieszczerucha w swym szczęściu rodzice owych pięciu córeczek, o których mówi cały świat. Narodziny ich pięcioraczek wywabły wprawdzie małżonków Dionne ze wszystkich lokalnych dotąd kłopotów materialnych. Ich ukochane córeczki, które małżonkom Dionne przyniosły tyle szczęścia, licząc zaledwie kilka miesięcy życia, opuściły jednak dom rodzicielski.

Z dzieci ubogiej rodziny rolnika stały się nagle jakby

DZIECIEM KRÓLEWSKIMI.

Wprawdzie powędrowały one jedynie na przeciwległą stronę ulicy, ale mimo to jednak znalazły się w innym świecie tak dalekim od świata ich rodziców.

Prostoduszny skromny lekarz wiejski dr Dafa, któremu Kanada i świat cały zawdzięczają utrzymanie przy życiu pięcioraczek usunął się dziś znów w cień, nikt o nim nie mówi a prasa amerykańska nie podnosi jego zasługi.

Tymczasem czyn jego zapisany być właśnie winien złotymi zgłoskami w historii nauki, gdyż tylko na 57 milionów urodzeń przypada jeden wypadek przyścia na świat żywych pięcioraczek.

Ostatnie pięcioraczki, które przed 45 laty przyszły na świat, żyły tylko, jak wszystkie inne ich poprzedzające pięcioraczki, zaledwie kilka godzin.

Iwonka, Anetka, Emilia, Cecylia i Marychna Dionne, pięcioraczki z Corbeil żyły sobie już 3 lata życia.

Dzięki pielęgnacji dra Dafa i troskliwości rządu kanadyjskiego dziewczynki te nie tylko cieszą się doskonałym zdrowiem, ale awansowały już nawet na... gwiazdki filmowe, które w przyszłości niedalekiej zgasić mogą blask sławy dotychczasowej bezkonkurencyjnej gwiazdki filmowej, Shirley Temple.

Kącik harcerski

REKOLEKCJE HARCERSKIE.

Wzorem lat ubiegłych, obada się w rb. tradycyjne rekolekcje harcerskie dla starsziny harcerskiej (drużynowych, instruktorów, instruktorów i działaczy), starszego harcerstwa, oraz przywódców ruchu harcerskiego.

HARCERZ W POWIETRZU

W wydziale lotniczym Gł. Kwatery Harc. stał zorganizowany referat spadochronowy, mający na celu realizowanie wśród mas harcerskich hasła L. O. P. P. „Młodzież na spadochronach”. Pierwszym zadaniem referatu spadochronowego jest wyszkolenie po kilkunastu „skocz-ków” w każdej Chorągwi; harcerze ci poprowadzą następnie prace instruktorską na terenie całego kraju. Już na terenach wszechświatowy zlot skautów w Holandii (Dzember) wyraz się harcerska wyprawa lotnicza ze specjalnym programem spadochronowym.

5 000 ZUCHÓW JEDZIE NA KOLONIE

Torzonowa akcja letnia wśród najmłodszych harcerzy t. zw. „zuchów”, będzie zakrojona na szerszą niż lat ubiegłych skalę. Jej obowiązkowo odbywa się szereg odpraw i kursów przygotowawczych, mających na celu zdobycie kierowników pracy zuchowej z wytycznymi złączającymi się akcją kolonialną Omawiana akcja letnia wśród zuchów obmie przeszło 5000 dzieci.



Słynne pięcioraczki kanadyjskie.

Pierwsza polska adwokatka w Ontario w Kanadzie

Prasa kanadyjska zamieszcza obszerną wiadomość, poświęconą p. Helenie Okulowskiej, pierwszej polskiej adwokatce w prowincji Ontario, liczącej blisko 3 miliony ludności.

Młoda Polka ukończyła uniwersytet w Toronto i w 1935 r. została dopuszczoną do praktyki sądowej. Pomimo krótkotrwałej praktyki, adwokatka może się poszczycić szeregiem wygranych spraw. Jak twierdzi,

dzieje się to dlatego, że porozumiewa się ze swymi klientami w ich rodzinnym języku. Mówi bowiem po polsku i rozumie po ukraińsku i rosyjsku. Zna, oczywiście, także angielski.

Zamiast w kurzu i w sadzy podróżujemy LOJEM w czystych przestworzach tanio — bezpiecznie — szybko.

KONRAD TRANI

ZEMSTA

Prawdziwie
emocjonująca
powieść

20) (Ciąg dalszy).

Zdawało się, że wieczność upłynęła, nian rozległo się energiczne pukanie do drzwi, na które czekali dyrektor i Gordon.

Zanim jeszcze padło konwencjonalne „proszę”, drzwi otworzyły się. Na progu stał wysoki, muskularny jegomość w wieku lat około trzydziestu. Miał cienki, orli nos, głęboko osadzone oczy koloru stali, gładko zaczesane, jasne włosy. — Wyglądał raczej na trenera sportowego aniżeli na oficera policji.

— ...wieczór — burknął niedbale.

Obojętny ton nie harmonizował z pięciu spojrzeń, które ogarnęło z niego cała cęła pokój, iak gdyby pragnąc wyssać zeń wszystkie tajemnice.

— ...wieczór — powtórzył. — Jestem inspektor Hiller ze Scotlandu. Ach, mister Gordon! Od kiedy pan w Greyhill? Ostatni raz mieliśmy z sobą do czynienia w Ritza, jeśli mnie pamięć nie myli, prawda?

Spokojnie podszedł do stołu. Nieobracając się, zmierzył się nieodwołalnie, to się widziało odrazu, ale na co umarł, nie można było orzec od lednego wejrzenia. W każdym razie nie widać było ani jednego śladu krwi. Żadnej otwartej rany. Hiller delikatnie przechylił w tył głowę zmarłego... Na kamizelce widniało nieznaczne rozdziercie. A raczej nie rozdziercie, lecz cęcie.

— Trzeba zacząć, co powie doktor — pomyślał Hiller.

— Nazwisko pańskie? — zwrócił się do Adamsa.

— Ralph Adams — padła burkliwa odpowiedź.

— Zwracam panu uwagę, że wszystko, co pan teraz zezna, może być użyte jako materiał obciążający pana w docho dzeniu i w procesie. Zwracam panu uwagę, że nie jest pan obowiązany do udzielania mi wyjaśnień w nieobecności upelnomocnionego doradcy prawnego — wyrecytował inspektor, uśmiechając się znacząco, iak gdyby w celu zadokumentowania, że to, co powiedział, jest utartą tradycylną formułą kodeksową, której nikt nie bierze na serło. Ot... konserwatywny brytyjski, anachronizm proceduralny! Bez najmniejszej przerwy ciągnął Hiller dalej: — Czy zechce mi pan powiedzieć, w jakich stosunkach pozostawał pan ze zmarłym? Czy był pan jego przyjacielem? A może krewnym?

— Przede wszystkim chciałbym za wiadomości o przegrodzie, która mnie spotkała, mego adwokata, doktora Sandersa — powiedział Adams lakonicznie.

— Ależ proszę bardzo...

Hiller uszanie podsunął Adamsowi stojący na stole aparat telefoniczny.

— Tymczasem mógł by pan udzielić pewnych wyjaśnień — zauważył. — Kto wie, czy zastanie pan o tej porze adwokata. Wyraził się pan przed chwilą, że spotkała pana „przygoda” (Przygoda — dobry sobie! Słicznie to powiedział!). — Otóż od pańskiej dobrej woli zależy w dużej mierze jak najszybsze zlikwidowanie niemilnych skutków tej przygody! Żaden trener sportowy nie umiał by się uśmiechnąć przy pochlebniej i bar dziej ujmująco.

— Nie! — burknął Adams. Pionowa żyła na jego niskim czole, nabrzmięwała coraz bardziej.

— Choleryk — skonstatował Hiller w duchu. — Ubrany elegancko, budowa ciężka... Ktoby pomyślał... No tak, człowiek uczy się przez całe życie.

Dzięki Bogu doktor Sanders był w domu i zezodł się przyświe natychmiast. Hiller nie znośił sytuacji, kiedy główna osoba dramatu odmawia wyjaśnień i milczy uparcie. Ludzie, którzy namyślają się zbyt długo, nim zaczęną mówić, mają wadę nieprzewidywalności. Trudno przychwycić ich na kłamstwie.

Nadszedł lekarz. Przy pomocy in-

spektora rozebrał bezwładne ciało i wskazał w milczeniu na male cęcie w okolicy serca. Kilka kropek krwi spłamało lasna koszule. To wszystko.

— Wystarczy — mruknął. — Odtransportować do obdukcji?

Hiller skinął twierdząco głową.

— Kiedy dowiem się o wyniku? — Lekarz westchnął nieznacznie.

— Bardzo pilnie? — zapytał.

— Jak zawsze.

— Jutro o szóstej rano. Wystarczy?

— Tak.

Obydwoj nachylił się nad ciałem, zamieniając szybko, przwlumione słowa. Adams, który chciał wiedzieć, o czym jest mowa, zrobił krok w ich kierunku.

— Stać! — krzyknął do niego Hiller.

— Jak pan śmie mówić do mnie takim tonem? Jak żyje, nikt na mnie nie krzycza!

— Nic dziwnego. Prawdopodobnie jest to pierwszy mord, który pan popełnił — odparował inspektor.

Adams cofnął się.

— Czy pan oszalał? Ja miałbym... ja miałbym go zamordować?

Hiller nie odpowiadał. Raz jeszcze rozejrzał się po pokoju. Po tym nachylił się i zaczął badać czerwoną, welurowy dwan, którym wyłożona była cała

posadzka. Wreszcie skinął na Gordona. — Niczego nie dotykano? Nie? To dobrze.

W tej chwili drzwi znów skrzypnęły i ukazał się w nich starszy pan o siwych włosach i pełnym godności wyrazie twarzy.

— Doktor Sanders? Bardzo mi miło.

Hiller, inspektor Scotland Yardu. Bierze pan na siebie sprawę pana Adamsa, prawda? No, a teraz, panie Adams, zechce pan odpowiedzieć na moje pytania.

— Może pan nie nie mówić — zawołał szybko adwokat. — Ma pan prawo naradzić się przedem ze mną.

— Nie odczytuję się ani słowem. Jeśli ten młody człowiek nie przeprosi mnie za swoje niesłychane zachowanie! — wrzasnął Adams z wściekłością.

— O Boże, fałszywy krok! — jęknął Sanders w duchu. — Z gruntu fałszywy...

— Przepraszam — powiedział obojętnie Hiller. Po tym zbliżył się do Adamsa i wprawnymi dłońmi przesłał na wzdłuż jego garnituru Sęgnął do kieszeni i wywołał starannie zawartość ich na stół. Portfel, notatnik, wieczne pióro... Naturalnie, ani śladu broni. Nikt nie jest tak głupi, żeby trzymać przy

sobie nóż, którym dokonał zabójstwa. Hiller spojrzał podejrzliwie na otwarte okno.

Podczas gdy adwokat naradzał się ze swym klientem, Hiller podszedł do telefonu i nakreślił tarczę numerowa. W

Niezrównanej wykintności

Dra Lustra krem „Ultrasol” rozwiązuje zagadnienie idealnego kremu o wielostronnym zastosowaniu. BOWIEM krem ten, naświetlony promieniami ultrafioletowymi, wydziela energię, odpowiadającą małym dawkom promieni słonecznych, ożywia ją jednocześnie. Dzięki własności zmniejszania twardości naskórka, stanowi doskonały środek do pielęgnowania chropowatej skóry rąk i ciała. Zalety tego kremu — jako kremu sportowego — są w kolach sportowców powszechnie znane. Krem „Ultrasol” użyty przed gojeniem u mężczyzny zmniejsza najcięższy nawet zarost. Mimo wykintności — cena dostępna dla każdego.

krótkich słowach porozumiał się z kims niewidzialnym i znów podszedł do Adamsa.

— W imieniu prawa i Jego Królewskiej Mości... wymarotał bezbarwnym głosem — arestujcie pana pod zarzutem zamordowania hrabiego Henri Gozzy di Pjno przez wbiecie noża w serce.

Kilka chwil panowała w pokoju śmiertelna cisza. Sanders uspokajającym szeptem przekładał coś swemu klientowi, którego twarz pokryła się śmiertelna błądnością. Inspektor Hiller przysunął sobie fotel i usiadł obok Gordona. Oczy jego bezustannie bęgały po pokoju.

Jednocześnie niemal zjawili się sanitariusze i mundurowi policjanci. Kiedy otwierano drzwi, widać było stojące na korytarzu nosze.

— Służbowymi schodami, jeśli wolno prosić, szepnął białynie dyrektor.

— Naturalnie, obydwie karetki stoją od podwórza — powiedział uspokajająco policjant. — To nie pierwszyna...

Ułożyli zwłoki na marach, zaślonił smukle ciało kocem. Policjant przysunął się do Adamsa.

— Pozwoli pan — powiedział uprzedmie, wskazując gestem drzwi. Po tym odsunął się z uszanowaniem nabok, orszczytać arestowanego przodem. Sanders nie odstępował na krok swego klienta.

Wszystko odbyło się gładko i sprawnie. Policja wykazała dużo taktu i do brego wychowania, funkcjonariusze hotelowi również. Tylko sam Adams miał cę nieco orzadek i harmonie...

Kiedy drzwi za smutną procesją zamknęły się, Hiller zwrócił się do detektywa.

— Kiedy zjawił się pan w tym pokoju? Kto pana wywołał? Z jakiego powodu?

— Wezwał mnie dyrektor.

— Słucham pana, panie dyrektorze. Proszę mi opowiedzieć dokładnie o wszystkim.

— Było piętnaście, albo dwadzieścia po ósmie, kiedy zadzwoniła do mnie pokojówka z czwartego pietra. Powiedziała mi, że usłyszała krzyk, dobiegający z apartamentu hrabiego i że krzyk ten jej się nie podoba. Natychmiast udam się na czwarte piętro...

— Schodami?

— Nie, dźwigniem naturalnie. Wpadł mi do pokoju...

— Czy drzwi były otwarte?

— Tak. Wpadliśmy do pokoju i ujrzelśmy biednego hrabiego martwego. Leżał nieruchomo z głową opartą o stół. Obok niego stał Adams...

— Pochylony nad nim?

— Nie. Właściwie nie stał nawet obok niego, lecz w odległości dwóch, trzech kroków od stołu. Kiedy przekroczym się, że hrabia nie żyje, przywołałem Gordona i zrobiliśmy wszystko co potrzeba.

Dla Pani



Modne wzory sukienek, kostiumów i bielizny damskiej.

Renesans haftu górnośląskiego

Mała, lecz piękna praca kontynuuje Sekcja haftu górnośląskiego Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego i Domowego z siedzibą w Siemianowicach. Grupa pań owianych przewodnią ideą ratowania od zniknięcia haftu śląskiego, rozpoczęła akcję zbierania wzorów z różnych przedmiotów użytkowych, opracowywania ich naukowego, przystosowania motywów do użytku dnia dzisiejszego w mieście, i najszerzego ich propagowania wśród społeczeństwa.

Sekcja działa dopiero rok i już zdołała opracować naukowo haft powiatu pszczyńskiego, katowickiego, świętochłowickiego. Wzory opracowały p. Iza Mendel-Korytowska i Teresa Panińska. Część tych wzorów opublikowała p. Agnieszka Dobrowolska w książce pt. „Wzory haftarstwa ludowego na Górnym Śląsku”, wydanej przez Instytut Śląski.

Obecnie zaś p. Mendel-Korytowska ofiarowała Towarzystwu olbrzymi album w dwóch egzemplarzach z wzorami haftów, wraz ze wstępem i opracowaniem naukowym.

Album ten zamierza sekcja wydać, drukiem i zbiera już na ten cel fundusze. Ponadto sekcja wykonała kilkadziesiąt różnego rodzaju serwet, obrusów, kołnierzyków i mankietów ozdobionych haftem tak białym jak i kolorowym. Sekcja wystąpiła z pokazem swych prac na zesłozozycznych Targach Katowickich i Wystawie Międzynarodowego

Kongresu Kobiet z wyższym wykształceniem w Krakowie.

Szereg eksponatów zakupiono do Belgii, Danii i Francji. Sekcja zatrudniała z górą 20 haftiarek, w czym głównie żony i córki bezrobotnych, którym wypłacono około 1000 złotych za pracę.

Największym popytem cieszą się hafty białe. Sekcja otrzymuje duże zamówienia. Ostatnio odbyło się walne zebranie sekcji, przy obecności 24 członkiń. W zebraniu wzięli udział z ramienia Zarządu Głównego Towarzystwa p. dr St. Kipla, który wyraził Zarządowi Sekcji gorącą podziękę za tak piękne wyniki pracy.

W skład nowego Zarządu weszły pp. Olaszewiczowa jako przewodniczącą, Iza Mendel-Korytowska, jako kierowniczką artystyczną, Hrabalowa jako sekretarką, Kijonkowa jako skarbniczką i p. Łukowska oraz p. Dytkiewicz.

Do Rady artystycznej weszły p. Grocholska, p. Dobrowolska, Obrembina, Niemyska-Jastrzębska, Henochówna i Zofia Nowińska. Zamówienia na hafty należy kierować pod adresem p. Olaszewiczowej, Siemianowice, ul. 3 Maja 4, tel. 230-66.

Do sekcji haftu pożądanym jest akces osób interesujących się tym zagadnieniem przede wszystkim z powiatu tarnogórskiego, lublinieckiego i rybnickiego, zwłaszcza, że te okolice nie sa dotąd należycie opracowane.

Ze śląskich kopalń i hut

Wzrost zamówień w hutach

Ożywienie napływu zamówień na wytwory hutnicze, z którego w głównej mierze...

dencja cen zagranicznych na tworzywa i gotowe wyroby hutnicze oraz z trudnością o-

Co się tyczy zamówień przemysłowych, to w mies. lutym rb. wykazywał zwiększenie...



zstają huty śląskie, zaznaczyło się w roku bieżącym, w związku z nadchodzącym sezo-

Znaczny wzrost zamówień na materiały walcownicze, który w mies. lutym w stosunku do stycznia br. jest prawie dwukrotnie wyższy...

Charakterystyczne jest, że firmy handlowe uzupełniają w roku bież. swe zapasy szkła dowe o wiele wcześniej i w poważniejszych rozmiarach...

Poniósł śmierć na dnie szybu

Na terenie Towarzystwa Sosnowieckiego wydarzył się wypadek, który pociągnął za sobą śmierć robotnika Piotra Matysika z Klimontowa.

ści wpał do szybiku z wysokości kilkudziesięciu metrów. Śmierć nastąpiła momentalnie. Zwłoki ofiary wypadku wydobyto na powierzchnię.

Tragikomedia troski sowieckiej o robotnika

„Izwestia” donoszą ze Stalino, że w ciągu 1936 r. z 860 jądłodajni robotniczych w Donbasie zamknięto 450 jądłodajni.

i roztrwoniono 2 miliony rubli. Ogólny obrót Donnapitr zmniejszył się w ciągu roku o 100 milionów rubli.

rnowała się wskutek zięgo przechowywania jarzyn.

A OTO POSZCZEGÓLNE FAKTY ILLUSTRUJĄCE WYZWIENIE ROBOTNIKOM W ZAGŁĘBIU DOBNECKIM:

Znowu wypadek na kop. „Paweł”

Na powierzchni kopalni „Paweł” w Chebziu uległ tragiczemu wypadkowi 27-letni robotnik Karol Opeldus.

wciągnęła go w tryby i zmiądzzyła. Opeldus poniósł śmierć na miejscu. Osierocił on żonę i dwoje dzieci.

Strajk włoski w fabryce Robaka trwa

Donosiliśmy już o trwającym strajku w fabryce mebli Robaka w Mysłowicach.

Strajk trwa od środy ub. tygodnia i jak dotąd nie zanosi się na rychłe jego zakończenie. Strajkujący domagają się stawek plac z orzeczenia komisji arbitrażowej...

Warunki emigracji do Brazylii

W związku z szeregiem wątpliwości co do emigracji do Brazylii, Syndykat Emigracyjny wyjaśnia, że do kraju tego wyjeżdżać mogą następujące kategorie wychodźców: 1) rolnicy wraz z rodzinami...

W poszukiwaniu za rudą żelazną na Śląsku

Z działalności Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika Oddział Śląski w Katowicach

Oddział Śląski Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika rozwinął w ostatnim czasie żywą działalność naukową nad zagadnieniami przyrodniczymi Śląska.

Wyniki badań nad anomaliami magnetycznymi, która wykazuje znaczne zaburzenie w południowej części powiatu Tarnowskich Gór oraz spokojny ich przebieg w powiecie lublińskim.

Nieszczęśliwy wypadek drogowy wskutek lekceważenia przepisów jazdy

Rybnik, 9 marca. W dniu 6 bm. około godz. 23 jadący z pracy do domu na rowerze zszoną w Jędrkowicach Jan Kuźnik z Jędkowic został uderzony w pierś dyskiem przejeżdżającej drogi furmanki...

przyczyniły się do ustalenia, że nieprzepisowaną jeździł jechały dwie furmanki Kuczery oraz Józefa Czerwińskiego. Czerwiński posiadał niedostateczne oświetlenie wozu gdy Kuczera wopole światła nie miał.



PRZED UŻYCIEM WYSYĆ GŁOWE SZAMPONEM MIAFLOR

W kopalni Jewdokijewska wybudowano przed 4-ma laty fabrykę-kuchnię obliczoną na 30 tysięcy dań. Kuchnia ta była wyposażona wedle ostatnich wymogów techniki...

MAKSYMUM 200 DAŃ NA 3 I POŁ TYŚSIĄCĄ ROBOTNIKÓW.

Zonaci robotnicy jedzą w domu u siebie, a nieżonaci wolał poprzestać na suchym jedzeniu niż korzystać z usług takiej kuchni...

W kopalni „Krasnaja Zwiedza” również zlikwidowano fabrykę-kuchnię i zorganizowano jądłodajnię w wilgotnym baraku. W kopalni „Kapitalnaja” zlikwidowano otwartą przed dwoma miesiącami fabrykę-kuchnię...

Rekrutacja robotników do robót na Przemysłu

Wczoraj biura Funduszu Pracy w Szopienicach, Mysłowicach i Sosnowcu, przesyłały około 400 rob. na roboty regulacyjne przy rzece Przemysłu.

Humor.

NIEBOMYSLNY ŚNAK. Pan Wojciech, agublił plemię, dał. Po prostu wyzwały mu się z kłosem. Przejaciel chce go pocieszyć: - Zastanów się, może nie grubiasz tak? Może twoja żona wyjeła ci je z kłosem? - Wyklucone, bo kilka groszy zostało w kieszeni.

Wiadomości bieżące.

Wtorek
9
marca

Dziś: Franciszka Rz.
Jutro: 40 meczennik.
Wschód słońca: 6.05
Zachód słońca: 17.29

KOMUNIKAT DYREKCYJ POCZT.

(-) Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Katowicach komunikuje, iż z dniem 15 lutego r.b. uruchomiono pośrednictwa pocztowo-telekomunikacyjne w lokalach publicznych Hotelu Polskiego w Chorzowie, przy ul. Wolności 27, oraz w restauracji u Koźlika Józefa w Świebtochłowicach przy ul. Wolności 10, zaś z dniem 20 lutego r.b. pośrednictwa pocztowo-telekomunikacyjne w Polskim Biurze Podróży „Orbis" w Katowicach przy ul. Dworcowej 7.

Dancing-Bar

„WOJKO" Katowice, Mickiewicza 8
I piętro. Telefon 344-20

Program na marzec 1937 r.

SONIA (t. S.K.A. branszowa tancerka polska BELLA de BLANIO, wiorzawa z Katowicach, atrakcyjna komikantka).
HALL: A. LOBBERT, prolongowana
7 JOLLY BOYS i tudejczy publican. katowicki.
F. Ołocki i towarzysze, niedziela i święta.

AKCES DO OBOZU PLK. KOCA.

(-) Zarząd główny i przewodnik rady Zw. Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku na ostatnim swym posiedzeniu uchwalił złożyć akces do pułku przez Obóz Zjednoczenia Narodowego konsolidacji środowiska polskiego w myśl wskazań Naczelnego Wodza Marsz. Śmigłego Rydzka.

AKADEMICZY PRZYJEZDZAJĄ NA ŚLĄSK.

(-) 17 bm. przybędzie na Śląsk wiejska kłuchaczy seminarium prawa administracyjnego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W skład wchodzić będzie 40 słuchaczy U. J. z profesorem Landroem na czele Akademicy z bawia na Śląsku jeden dzień, przy czym zwiększa szereg instytucji i urzędów komunalnych.

PRZED ZŁOTEM SOKOLSTWA.

(-) W dniu 14 marca odbyło się w sali konferencyjnej Domu Sportowego przy ul. Kliszczyńskiego 23 drzewa z kolei przedzłotowa konferencja z udziałem przedstawicieli przewodnictwa Sokola na Śląsku oraz innych dzielnic. Przedmiotem obrad była sprawa, związane z złotem „Sokola", iaki odbyć się ma w czerwcu r. b.

Naraził klinię na 3 tysiące marek straty

Czwarta Izba Karną w Gliwicach obradowała trzy dni w sprawie przeciwko oskarżonemu Wenzel Graziadzi, który w czasie swego urzędowania w tut. kobiecej klinice dopuścił się sprzeniewierzenia na sumę 900 ma rek. Oskarżony nie przyznał się do zarzuczonego mu przestępstwa, lecz przedwój wyznał jego winę. Sąd skazał go na 2 i pół roku ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg trzech lat. Arsz. śledczego nie zaliczono mu. Rozkaz aresztu pozostaje w mocy.

Z Katowickiego

NOWE WŁADZE N. CH. Z. P. W ZAWODZIU.

(K) Miejsce Koło N. Ch. Z. P. odbyło walne zebranie pod przew. sekr. pow. p. Goli, który wygłosił referat na temat deklaracji ideowo-politycznej p. plk. Koca. Po zdaniu sprawy ustepującego Zarządu przystąpiono do wyboru nowych władz Kola w składzie następującym: pp. Broda Ludwik — prezes, Keiner i wiceprezes, Lebruda II wiceprezes, Polakowski Paweł sekretarz, Kowka Józef zast. sekr., Stasiak Jan skarbnik, jako łącznicy pp. Józefowicz, Sucha, Gopkova, Benek i Archipow. Do komisji rewizyjnej weszli: pp. Poloczak, Czupra i Rumbura.

KURS OPLG W KATOWICACH-LIGOCIE.

(K) Z inicjatywy Komendy miejscowego Kola Z. R. zorganizowany został kurs OPLG dla członków Z. R. i R. R. oraz członków Tow. g.m.n. Sokół. Wykładami byli pp. mjr Hrebenda i p.ohor. rez. Kramodębski. Kurs ukończyło 42 uczestników. Wobec napływu dalszych zgłoszeń nie wyklucza się Z. R. i R. R. ale i innych organizacji. Kolo Z. R. urządza drugi koleji informacyjny OPLG, który trwać będzie od dnia 8 do 18 bm. Pierwszy wykład odbędzie się we wtorek o godz. 18 w świetlicy Z. R. przy ul. Książęcej 8 w Ligocie.

KRADZIEŻE W SZOPIENICACH.

(K) Z mieszkania Piotra Kuczwica (ul. Krakowska 37) nieznani złodzieje skradli 6-lampowy aparat radiowy, wartości 450 zł. — Przewodnik do kumorki Julii Skrzywkowicz (m. Stawiska) dostali się złodzieje, skradli sw. wie wazi 50 zł oraz orob. szpaznej wartości.

Potworny mord

W lesie WOKOWICKIM

Przed kilku dniami znaleziono przypadkowo w lesie należącym do kopalni „Sartur" w Wokowicach pod Będzinem trupa zamordowanego młodego człowieka z zacimną pętlą szalika na szyi. Jak stwierdzono, zamordowanym okazał się 21-letni Jerzy Fleischer, obywatel niemiecki, trudniący się przemytem.

Wkrótce po wykryciu zbrodni udało się ująć sprawcę w osobie Emila Wawrosza i jego 19-letniego brata Erica, 32-letnią Martę Poppe, 32-letniego Jana Grzybka oraz niejaką Wiktorię Bartnicką.

Wszyscy aresztowani rekrutowali się ze świata podziemnego.

Zostali ani przekazani do więzienia sądowego w Sosnowcu.

Mordercę Wawrosza ujęto w mieszkaniu Wiktorii Bartnickiej i jej przyjaciółki Marty Poppe, u których schronił się po dokonaniu mordu na Fleischerze.

Bezpośrednim powodem zabójstwa była zazdrość.

Mianowicie Wawrosz i Fleischer ubiegali się o względy jednej i tej samej kobiety, zamieszkałej w Bytomiu. Wawrosz widząc, że kochana przez niego kobieta dąży większymi względami jego rywala, przyszli mu zemścić i szukał odpowiedniej chwili, celem zrealizowania swych morder-

czych zamysłów. Począł więc śledzić każdy krok swego przeciwnika. Sposobność do wykonania zniszczenia nadarzyła się niebawem, kiedy Fleischer udał się do Sosnowca, a na tamtejszym terenie założył bandę przemytników.

Wawrosz, wiedząc o zamiarach Fleischer, śledził go przez całą drogę. W lesie wokowickim napadł go z nienacka i silnym uderzeniem kamienia w skroń powalił go na ziemię. Nad leżącym już na ziemi nieprzytomnym Fleischerem Wawrosz począł się dalej znęcać i w pewnym momencie wymierzył straszliwy cios kamieniem w głowę swego przeciwnika. Uderzeniem tym zmiażdżył całkowicie czaszkę Fleischer'a.

Mało mu jednak tego było i w następstwie zadał mu jeszcze azwieżyć pchnięć nożem. Kiedy Fleischer wyzionął ducha Wawrosz zaciął mu jeszcze na szyi pętlę szalika, potem spokojnie udał się do Siemianowic i zamieszkał — jak to już wstępnie zaznaczyliśmy — u Bartnickiej i Poppe, gdzie go nakryła policja.

W ubiegłą niedzielę w towarzystwie śledzącej asysty policyjnej doprowadzono mordercę na przeście graniczne w Strzelcu, gdzie go skonfrontowano z dzwiczyną, która mimo woli stała się przyczyną potwornego morderstwa.

MAŻ KRADEŁ, A ŻONA WYDAWAŁA

Epilog afery listonosza w Rybniku

Wydział Sądu Okręgowego w Rybniku rozpatrywał w ub. poniedziałek sprawę Agnieszki Janetowej z Rydułtów, której mąż, Stefan Janeta został swego czasu skazany za kradzież około 30.000 złotych z przesyłki pocztowej na 4 lata więzienia.

Na ławie oskarżonych zasiadli Agnieszka Janetowa oraz jej rodzice Anna i Augustyn Pachowicz, Hubert Pach, Herman Paprotny, Hubert Wiciok oraz Leon Szewczyński.

Tłem sprawy są następujące szczegóły afery: W dniu 15 maja 1933 Agnieszka Janetowa nakloniła swego męża listonosza na poczcie w Rydułtówach do dokonania większej kradzieży. W trzy dni później zginął z przesyłki pocztowej worek z gotówką 28.570 złotych. Podejrzanie od razu padło na Janetę i w wyniku rozprawy karnej — mimo, że oskarżony nie podał gdzie ukrył gotówkę ani też nie przyznał się do winy — skazano go na 4 lata więzienia. Wobec zastosowania amnestii Janeta opuścił więzienie w dniu 8 maja 1936 roku i wrócił do mieszkania swej żony odrazu pytając o pieniądze.

Janetowa nie mogła wykazać się gotówką i twierdziła, że nie wie gdzie podział się tuj. Zawiedziony w swych zamierzeniach Janeta pobiegł jeszcze tego samego dnia do miejscowego posterunku policji, gdzie zło-

żył szczegółowe zeznanie. Przyznał się on dopiero teraz do kradzieży przy czym podał, iż uczynił to z namowy swej żony Agnieszki, która całą gotówkę przechowała z przygodnymi amantami, jeżdżąc zekomo do Krynicy, Krakowa i innych miejscowości, gdzie trwonila pieniądze. Wobec takiego obrotu sprawy zarządono do chodzenia w wyniku szczegółowego śledztwa, jako epilog tej afery odbyła się onegdajsza rozprawa.

Według aktu oskarżenia Janetowa odpo wiada za naklanianie męża do kradzieży gotówki i roztrwonienie jej, Augustyn Pach, ojciec oskarżonej odpowiada za zastąpienie prawdy i fałszywe zeznanie przed sądem, jakoby nie wiedział o kradzieży pieniędzy, a dalsi oskarżeni są o to, że do czasu ujawnienia sprawy brali od Janetowej pieniądze, wiedząc iż pochodzą one z kradzieży.

Rozprawa trwa.

Trup kolejarza na torze kolejowym

Herby Nowe, 9. III.

Na jednym z torów kolejowych w Herbach Nowych znaleziono onegdaj (5 bm.) straszliwie zmasakrowane zwłoki kolejarza. Jak stwierdzono nieboszczkiem okazał się 34-letni Jan Fronczyk, kolejarz, zamieszkały w Boronowie.

Koła pociągu odcięły Fronczykowi obie nogi powyżej kolan oraz prawą rękę.

Dotychczas nie udało się stwierdzić w jakiej sprawie Fronczyk przybył do Herb

Nowych i w jakich okolicznościach poniósł tak straszną śmierć. Nie wiadomo więc, czy zachodzi w danym wypadku samobójstwo, czy też nieszczśliwy wypadek.

Zwłoki nieszczśliwego kolejarza złożono tymczasowo w zabudowaniach stacji Herby Nowe do chwili przeprowadzenia sekcji zwłok, którą zarządził prokurator.

Dochodzenia w celu wyswietlenia zagadkowej śmierci Fronczyka prowadzi władze śledcze.

CO SLYCHAĆ W BYTKOWIE.

(K) Odbyło się w Bytkowie walne zebranie Tow. Polek. Referat o Kongresie Genewskim wygłosił p. Zieleniewski. Wybrano zarząd: p. Zawadowski p. cieszka (poraz 10). Jadwieszczkowie zast. prez., Frontowa sekr. Nowakowa zast. sekr. i Mazurkowska skarbniczka. — W bieżącym roku będą naprawiane i budowane nowe drogi komunikacyjne. Między innymi będzie budowana droga z Siemianowic do Bytkowa, która znajdzie się dotąd w oplakanyj stanie. — Chor mieszany „Kasyno" z Siemianowic wystąpił onegdaj z propagandowym wieczorem morskim w sali p. Brzózki. Przemówienie „o morską Polskę" wygłosił p. Dykiewicz z Siemianowic, pieśni odpiewało „Kasyno" pod dyr. p. Dziemby, wygłoszono recytacje zespołowe, wyświetlono film morski „Gdynia".

Z Siemianowic

Z OKRĘGU SIEMIANOWICKIEGO N. CH. Z. P.

(S) Zarządziłana seria zebrań N. Ch. Z. P. rozpoczyna się zebraniem m.e.s. w Michałkowicach Referat o rozwoju ruchu spółdzielczego wygłosił p. naczelnik dr. M. Ch. z Stupienia, a prof. Wesołowski, prezes okręgu omówił wygłoszone p. naczelnik dr. M. Ch. z Stupienia.

nowicak, referat wygłosił poseł Kopeć. W dyskusji podkreślono nagłą wyżycie cen za artykuły pierwszej potrzeby, sprawę wysokich poborów niektórych dyrektorów, zagadnienia karteli i sprawy młodzieżowe. Zebranie u przewodniczył dyr. Dreyza. W Bytkowie odbyło się zebranie walne. Na czele nowo wybranego zarządu stanął p. Jan Jadwieszczko. O deklaracji plk. Koca mówił p. Olsza Emil. Dalsze zebrania odbędą się we Wesołowiu i Bańkowej.

ZAKAZANA SZTUKA.

(S) W ub. niedzielę miało być ogłoszenie w Siemianowicach sztuka teatralna „Sprawa Brzazna". Ponieważ M.n. Spraw Wewn. rozp. o ogłoszonym w Monitorze Polskim (Nr 50) zakazało wystawiania tej sztuki — przeto przedstawienie nie odbyło się.

Z Mysłowic

PRZEDSTAWIENIE DLA BEZROBOTNYCH. W nabożnym przed o godz. 19, w sali Domu Ludowego członkowie Stow. „Jaskółka" odegrali, wyłączenie dla bezrobotnych, krotkowide pt. „Wioszek z Gdyni". Wejście bezpłatne za okazaniem biletu w wydanych przez Lokalny Fundusz Pracy.

SEMINARIUM MISYJNE W MYSŁOWICACH.

(M) Zakład ks. ks. Salezjanów w Mysłowicach, organizuje Seminarium Misyjne. Otwarcie Seminarium nastąpi w początku września r.b.

KONKURS WYSTAW REKLAMOWYCH.

(M) Konkurs wystaw reklamowych w Mysłowicach ma odbyć się w początkach kwietnia. Do konkursu przygotowane wiele ciekawych nowości z dziedzin reklam wystawowych.

SAMOBÓJSTWO KOBIETY.

(M) Wczoraj o godz. 8 rano przez powieszenie się ponięła samobójstwo we własnym mieszkaniu przy ul. Starokoscielnej 10 — 31-letnia Gertruda Rembalska, wdowa po sekretarzu i na rafi mysłowickiej. Przed czynem, Rembalska wysłała swe nieletnie dzieci z listem pożegnania do brata, w którym prosiła o zapamiętanie się dziećmi i daleko odspowzięcie od przemyśleństw. W liście nie wyrażała przemyśleństw, prawdopodobnie ponięła samobójstwo z braku dostatecznych środków na życie.

Z Chorzowa

ZACIĄG MŁODZIEŻY DO HUFCÓW PRACY

(=) Dyrekcja Policji w Chorzowie zwolniła ostatnio zebranie wczorajszego dnia z młodzieży z przyczyn, w celu zwołania zebrań z postanowieniami Min. Spraw Wewn. o zaciągu ochotników do młodszych hufców pracy. Ochotnicy mogą się zgłosić w Magistracie (skóń nr 107 — telefon woskowy), gdzie w krótkiej drodze załatwia wszelkie formalności. Ostateczny termin zgłoszeń upływa dnia 15 marca 1937 r.

Z OSTATNICH ZEBRAŃ POWSTAŃCZYCH

(=) W Chorzowie w lokalu Szubertów przy ul. ks. Gałęcki odbył się zebranie Z. Powst. Śl. które zajął prezes Buciel. Po omówieniu spraw związkowych wywiałła się dyskusja nad przycięciem nowych rezerwistów — postanożo, do hut w Pilsudski — Walczak i Wolski. Wobec tego zebranie Z. Powst. Śl. grupa Mielickowiczów było się w Chorzowie III do zwołania nowego zarządu. Na zebraniu tym wybrano nowego zarząd, w skład którego weszli: pp. Edm. Ledwów prezes, Jan Milreka, Tomasz Pilsudski i inni. P. w wyborze referent zarządu powiast, iż referat na temat działalności Z. Pow. Śl. Przy końcu uchwalono rezolucję, w której zebrani proszą zarząd hut w Pilsudski o pomiarowanie do pracy członków Z. Powst. Śl.

NOWY ZARZĄD KOLA I ZWIĄZKU REZERWISTÓW W CHORZOWIE I.

(=) Walne zebranie Kola I z Z. R. wry następujący zarząd: prezes pp. Bartosik, sekretarz pp. Kwaśny, Czopnik, Wawrzyniak, Gwaczewski i Szajba. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Przybyłowski, Rogowski, Ziębka, Świdwiec i sekretariat Kola m.e.s. w danym gmachu Dyrekcji Policji przy ul. Głównajnej 26 i egzyny jest w poniedziałek o godz. 17 do 19, gdzie też przyjmują zaproszonych członków Związku.

WŁAMANIE DO MIESZKANIA.

(=) Dnia 6 bm. mierzani sprawcy dokonali włamania do makazynu handlarza Asamiata zęła zam w Chorzowie I przy ul. Mielickiej nr 19 za pomocą wyważenia drzwi od strony podwórza, a następnie przedostali się do mieszkania i po przesmarowaniu schowków skradli jeden woreczek z zawartością 700 zł w formie przybył schowaku pod ławeczką. Sprawcy którzy bliżko nie byli spostrzeżeni i miesiści nie pozostawili śladów, którychby mogli do wyśledzenia ich.

PRZEDSTAWIENIE FILMOWE DLA DZIECI W CHORZOWIE IV.

(-) Zarząd Zw. Strzeleckiego Oddziału Chorzów - Nowa Huta podaje do wiadomości, że wyświetlanie filmów odbywać się będzie od dnia 9 marca...

Z Świętochłowickiego

ZARZĄD TOW. MŁODZICZ POLSKICH W ŚWIĘTOCHŁOWICACH.

(S) Ważne zebranie Towarzystwa Młodych Polek po udzieleniu absolucji...

WALNEGO ZJAZDU DELEGATÓW K. S. M. M. OKRĘGU RUDZKIEGO.

(S) Ostatnio odbył się w Chropaczowie walny zjazd delegatów...

RAK ZIEMIENIACZYŃ W ORZEGOWIE.

(S) W sprawie zwalczania raka ziemniaczanego Urząd gminny w Orzegowie...

KRADZIEŻ SKLEPOWA

(S) W nocy na 5 bm. po wyważeniu okien włamali się nieznani sprawcy do restauracji Kurasowej...

Z Pszczyńskiego

Z ŻYCIA ORGANIZACYJNY W POWIECIE.

(P) Na walnym zebraniu Zw. Powst. Śl. w Pszczyńskich wybrano pod przewod. del. Zarz. Pow. p. Szafraniec...

ZIEMIENIANKI RAKODOPORNE W PIOTROWICACH.

(P) Urząd gminny w Piotrowicach komunistów, że przynajmniej na ziemianki rakodoporne...

POŻAR DOMOSTWA.

(P) W nocy na 6 bm. z niewyjaśnionej przyczyny przyczynił się do pożaru w zabudowaniach Grzesiewicza...

WYBORY W ORGANIZACJACH.

(P) Kółko Rolnicze w Imielnie odbyło ostatnio w sali Szewczykowej ważne zebranie...

200 milinów złotych odszkodowania

chciała firma The Henckel von Donnersmark od gminy Brzozowice-Kamień Sąd oddalił pretensje firmy

Tarnowie Góry, 9 marca. W swoim czasie szerokiego rozgłosu nabrała sprawa, rozpatrywana przez świętochłowicki wydział powiatowy...

bo od roku 1902 do 1932 na terenach obecnie spornych budowano domy bez żadnego sprzeciwu ze strony firmy The Henckel Donnersmark.

W międzyczasie, aby zadociec uczynić wykomom ustawy naczelnik gminy wystawił plany zabudowania spornej części terenów w Brzozowicach.

W sprawie tej toczyła się w dniu wczorajszym rozprawa przed Sądem Okręgowym, w wyniku której Sąd odrzucił pretensje firmy jako nieuzasadnione...

Echa zamachu petardowego na więzieniu myslowickie

Wybuch petardy pod jedną z bram więzienia myslowickiego, o którym obszernie donosiliśmy w dniu wczorajszym...

zawdzięczyć, że oberzło się w tym wypadku bez ofiar. Jak ogólnie przypuszczają, sprawcy czy sprawa podżuczenia petardy...

Ujęcie groźnego złoczyńcy

Chorzów, 9. III. W trakcie dochodzeń przez policję chorowską, prowadzonych w związku z wykryciem sprawców kradzieży mieszkaniowej na szkole Kulisia Antoniego...

do mieszkania listonosza Klucznego Wincenego przy ul. Powstańców 42, któremu zabral kwotę w wysokości 2.030 zł...

konstytucyjnym w którym wzięło udział około 30 rolników wybrano do zarządu: Karkosze Franciszka, Raśnika Jana i Bergera Pawła...

przewodniczącym zebrania wybrano delegata okręgu p. Wróbla z Mikolowa W skład nowego zarządu weszli: dr Dziedzic, dr Jaskamajski, Zajczek Antoni i Jakubczyk Józef...

NASZE DZIECI. Po ulicy błąka się czterolatni chłopczyk. Politejant zatrzymał go i wypytuje o nazwisko i imię.

Z Rybnickiego

PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI 17-LECIA ODZYSKANIA MORZA W RYBNIKU.

(R) W ub. niedziele odbył się staraniem Lisi Morskich i Kolonialnej w Rybniku obchód z okazji 17-letniej rocznicy odzyskania morza...

DZIAŁALNOŚĆ SPÓŁDZIELNI „ZESPÓŁ POMOCY” W RYBNIKU

(R) Od półtora roku istnieje w Rybniku Spółdzielnia „Zespół Pomocy” 2 marca br. odbyło się pierwsze ważne zebranie członków...

POŻAR DOMU MIESZKALNEGO.

(R) W dniu 5 bm. wybuchł o godz. 23.30 pożar w domu mieszkalnym Pawła Spadła w Wilchowach now. rybnicki...

Śmiały napad rabunkowy zamaskowanych bandytów Groźny bandyta Wilhelm Gruszka na widowni

W ub. piątek wtargnęło do mieszkania Jana Wojciucha lat 75, emerytowanego leśniczego w Straconce pow. Biała 4 zamaskowanych osobników...

na rychmiast pościg, który został uwieczniony pomyślnym wynikiem, gdyż w niespełna 6ciu godzin część sprawców została ujęta...

rym to napadzie brał również udział znany bandyta Wilhelm Gruszka, poszukiwany za rabunki i morderstwa, oraz jego kompani Rudolf Szpara...

Z WALNEGO ZEBRANIA N. CH. Z. P. W WODZISŁAWIU.

(R) Zebranie zgajni proces p. not Kumpas, witało gości pp. sen. dra Zaleskiego, p. notka Danilę...

Z RUCHU LUDNOŚCI ŻOR

(R) Miasto Żory liczy obecnie 6034 mieszkańców, w tym 2875 mężczyzn i 3159 kobiet.

NOŻOWNICY PRZY ROBOCIE.

(R) Udalać się do pracy na kon. „Ema” droga polna w Mszanie, 41-letni Wawrzyn Grzeszczak...

Uderzenia krwi do oszu, mózgu, płu i serca mogą być łatwo usunięte przez używanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa.

Z Lublinieckiego

DOROCZNE ŚWIĘTO ROLNIKÓW LUBLINIECKICH.

(L) Zjazd doroczny rolników wprowadził m. in. m. wiceastora lublinieckiego dyr. Zarzyckiego...

ZYCIE ORGANIZACYJNE.

(L) W Lublińcu odbyło się zebranie Stow. Rodzin Kolejowej pod przewod. p. Kłwilew.

KONCERT I PRZEDSTAWIENIE W LUBLIŃCU

(L) 14 marca odbędzie się w sali Strzelniczej koncert o godz. 19.30.

NOWE KOŁO Z. O. P. R.

(L) Z inicjatywy podoficerów rezerwy zmienił Koscian założono Koło Ogólnokolejnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P.

ZEBRANIA RESTAURATORÓW.

(L) 4 bm. odbyło się zebranie restauratorów filii Lublinieckiej pod przewodnictwem p. Kluzę.

Walne zebranie Zarządu Legionistów

Onegdaj odbyło się w Pszczynie walne zebranie członków oddziału Związku Legionistów Polskich pow. pszczyńskiego.

Również w Tarnowskich Górach odbyło się pod przewodnictwem plk. Gordonia walne zebranie Związku Legionistów pow. tarnogórskiego i lublinieckiego.

Długi rejestr przestępstw ma na sumieniu

Poliej chorzowskiej udało się ująć sprawę kradzieży obuwia ze składu firmy „Bata” przy ul. Kościelnej 50 w nocy z dnia 12 na 13 lutego br.

X. 36 r. dokonali włamania do szopy Barzosa Dominika w Lublińcu przy ul. Stelmacha 7, w nocy z dnia 6 na 7. X. 36 r. dokonali włamania do warsztatu stolarskiego Jerońskiego Józefa w Lublińcu przy ul. Stelmacha 5.

Z Bieleskiego

WALNE ZEBRANIE INŻYNIERÓW W BIELSKU.

(B) Zarząd Bieleskiego Koła Stowarzyszenia Inżynierów i Techników woj. śląskiego zawiadania, die 11 marca o godz. 18 odbędzie się w sali fizykali Państw Szkoły Przemysłowej w Bielsku walne zebranie członków.

POSIEDZENIE RADY GMINNEJ M. BIELSKA.

(B) Posiedzenie odbędzie się w czwartek 11 marca r. o godz. 18 w sali posiedzeń Rady gminnej przy ul. Cieszyńskiej 10a.

Z Cieszyńskiego

(C) Dnia 8 bm. nad ranem zmarła w Krakowie w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej, po ciężkiej chorobie, a. p. siostra Wanda Kubiszewska.

Propaganda na rzecz kupiectwa polskiego i rzemiosła w Cieszynie

(C) Zgodnie z uchwałą Prezesów i Delegatów Kupiectwa Polskiego w Katowicach odbędzie się 10 dni propagandy na rzecz polskiego kupiectwa i rzemiosła w czasie od dnia 14 do 24 marca r.

Z CIESZYŃSKIEGO ODDZIAŁU POLSKIEGO ZWIĄZKU STOW. KUPIECKICH.

(C) Zarząd Związku składa się z pp. prezesa Jan Suster, wiceprezesa Paweł Molin, sekretarza Palosz Ludwik i Molin Ludwik.

Wiadomości gospodarcze

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH z dnia 8 marca 1937 r.

Table with market data including prices for various goods like flour, oil, and sugar.

Komunikaty

Zyczenia imieninowe. Z okazji imienin swego kilkulatniego komendanta kosa Katowicko-Centrum Og. Związku Podoficerów Rezerwy, p. Alfrede Renca, składają tu tą drogą najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności i długich lat życia członkowie...

Walne zebranie Aeroklubu Śląskiego

odbyło się w Katowicach w dniu 22 bm. o godz. 17.30 w sali konferencyjnej D. O. K. P.

Odpowiedzi redakcji

G. S. Kozłowiec. 1) Istnieje obowiązek płacenia podatku wojskowego w tym wypadku, począwszy od 1930 r. do 31 grudnia 1936 r. Jeszcze jednak Pan nie posiada żadnego majątku i jest zdecydowany jako bezrobotny do powzięcia wszelkich starań, aby w przyszłości w tym celu nie być objętym tym podatkiem.

RADIO KATOWICE logo and introductory text.

Wtorek 9 marca. KATOWICE. Godz. 6.00-7.00 Audycja poranna. 7.00-7.15 Koncert muzyki wojskowej. 8.00-11.30 Audycja szkolna.

Środa 10 marca. KATOWICE. Godz. 6.00-7.00 Audycja poranna. 7.00-7.15 Audycja dla młodzieży. 7.15-7.30 Dziennik południowy.

Repertuar teatrów i kin

TEATR IM. STAN. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Wtorek, dnia 9 marca: „Występ Teatru 13 rzędów” o godz. 20.15. Środa, dnia 10 marca: „Kto zabił?” o godz. 20.

MIEJSKI DOM LUDOWY w Chorzowie.

„Warszawski Teatr 13-tu rzędów” w Chorzowie. „Co wolno wywożenie”. Oto tytuł najnowszej w walce z polityką plor. Janusza Minkiewicz.

KINOTEATRY W KATOWICACH

od dnia 9 marca 1937 r. CAPITOL: „Ramona”. CASINO: „Błona Cierpień”. COLISEUM: „Konfetti”.

Inne miejscowości:

BIALA - MIEJSKIE: „Świecznik cesarski”. BIELESKO - APOLLO: „O czym marzą kobiety”. BIELESKO - POLSKA: „O Alhambra”.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Bronisław Czech i Marusarzówna mistrzami Polski w kombinacji alpejskiej

W drugim dniu 18 narciarskich mistrzostw Polski w kombinacji alpejskiej odbył się w Suchym w lesie na Kalatówkach slalom. Trasa liczyła 640 m długości i około 200 m różnicy wzniesień. Do slalomu dopuszczono 42 zawodników, do drugiego dnia tylko 20.

Wyniki slalomu panów: 1) Kotschy Hubert (Austria) pierwszy przedbieg 90,6 sek., drugi 95,9, ogólny czas 186,5 sek. 2) Seelos Johan (Austria) 102,3 -- razem 192,8 sek. 3) Hellmann Walter (HDW Czechosł.) 103,3 i 98,1, ogólny czas 201,4 sek. 4) Czech Bronisław (AZS Kraków) 104,7 i 101,6 -- ogólny 206,3 sek. 5) Schindler Jan (Wisła Zakopane) 215,6, 6) Kowary Karoly (Węgry) 230,7, 7) Bochenek Jan (Wisła Zakopane) 230,7, 8) Lipowski Jan (Wisła Zakopane) 239,6, 9) Szalwa Laszlo (Węgry) 213,4.

Wyniki slalomu pań: 1) Marusarzówna Helena (SNTT Zakopane) pierwszy przedbieg 116, drugi 93,9 sek. -- ogólny czas 200,9 sek. 2) Czechówna Janina (Sokół Zakopane) ogólny czas 254,6, 3) Musielikówna Zofia (Hübnicki Klub Narciarski) 257,5 sek. 4) Musielikówna Zofia (Hübnicki Klub Narciarski) 280,5 sek.

Ogólny wynik biegu złożonego do kombinacji alpejskiej o mistrzostwo Polskiego Związku Narciarskiego na rok 1937 był następujący:

Tytuł mistrza zdobył Bronisław Czech (AZS Kraków) z ogólną notą 262,8, 2) Kotschy Hubert (Austria) 270,1, 3) Seelos Johan (Austria) 296,5,

4) Schindler Jan (Wisła Zakopane) 303,8 5) Holmann Walter (HDW Czechosłowacja) 304,7, 6) Lipowski Jan (Wisła Zakopane) 309, 7) Bochenek Jan (Wisła Zakopane) 314,3, 8) Zajac Karol (SNTT Zakopane) 321, Na 10 miejscu ułokował się CSK Imre (Węgry) 339,5, na 12 Szalwa Laszlo (Węgry) 347,3, na 14 -- Kowary Karoly (Węgry) 355,4, Marusarz Andrzej zajął 16 miejsce -- 360,5, 20-te Wegler Demion Miklosz -- 411,3.

MARUSARZÓWNA WYWIĘŻA W KLASYFIKACJI PAŃ.

Mistrzostwo w kombinacji pań zdobyła Marusarzówna Helena (SNTT Zakopane) z notą 421,5, 2) Czechówna Janina (Sokół Zakopane) 401,2, 3) Brzozówna Janina (Sokół Zakopane) 514,6. Zainteresowanie zawodami, tak biegiem zjazdowym, jak i slalomem, mimo nie sprzyjających warunków atmosferycznych było bardzo duże.

Walne zebranie Polskiego Związku Motocyklowego

W niedzielę odbyło się w Warszawie doroczne walne zebranie Polskiego Związku Motocyklowego. Zebranych przywitał gen. Burhardt-Bukacki, powołując na przewodniczącego p. Rode z Łodzi. Po uczczeniu pamięci zmarłych motocyklistów odbyło się sprawozdanie ustępujących władz. Nad sprawozdaniem wywiązała się ożywiona dyskusja, po której udzielono ustępującym władzom absolutorium.

Prezsem nowego zarządu wybrano ponownie gen. Burhardt-Bukackiego. W skład zarządu weszli ppłk. Spalek, ppłk Wirwiński, pp. Docha, Gołdźniowski, Kraczkiewicz, kt. Krupniński, kpt. Kulesza, płk. Rusin, Tuszyński i Umgelter.

Warta bokserskim mistrzem Polski

Tegoroczne drużynowe mistrzostwa bokserskie Polski należały do nieudanych. O ile na początku wyogrzyki były ciekawe, to w miarę zbliżania się ku końcowi kluby lekceważyły je. Może być, że wpłynął na to fakt, że wiadomym było zgody, iż tegoroczne mistrzostwo przypadnie znow w Warszawie pomarskiej. Warta zdobyła po raz wtóry mistrzostwo, lecz bynajmniej nie zachwyciła ani poziomem ani formą swych zawodników.

W ub. niedzielę odbyły się ostatnie spotkania z cyklu tych walk. W Poznaniu Warta pokonała I. K. P. Łódź w stosunku 14:2. Obie drużyny wystąpiły z licznymi rezerwami. Warta wystąpiła bez Kajnar, Szulczyńskiego a I. K. P. bez Chmielewskiego,

Woźniakiewicz, Spodenkiewicz i Pietrzaka. Jedynie dwa punkty dla łodzian zdobył rezerwowy Schoen, który pokonał Maciejewskiego, również rezerwowego zawodnika Warty. Sędzią ringowym tego spotkania był p. Sadowski z Katowic.

W Warszawie Okęcie pokonało zespół II. C. P. z Poznania w stosunku 11:5, przy czym na uwagę zasługuje w tym meczu porażka zawodnika Okęcia Matuszewskiego do Kazmierczaka.

Po uwzględnieniu obu tych meczów tabela rozgrywek przedstawia się jak następuje:

1. Warta	4	8:0	43:19
2. Okęcie	4	4:4	33:26
3. I. K. P.	4	3:5	27:37
4. H. C. P.	4	1:7	23:36

Do ukończenia mistrzostw pozostały jeszcze każdej drużynie dwa mecze, ale widocznym już jest, że mistrzostwo przypadnie Warcie.

Polscy tenisiści przegrali w finale turnieju w Mentonie

Zawodnicy polscy, biorący udział w turnieju tenisowym w Mentonie, po szeregu pięknych wynikach, doznali w finałach tego turnieju porażek.

Tarłowski, który pięknie doszedł aż do finału, uległ w końcowej walce Schroedera w stosunku 6:8 -- 6:2 -- 4:6. Jędrzejowska na skutek kontuzji nogi skrecowała w

finałowej walce z Lizaną przy stanie 6:8 -- 3:6 -- 1:1. Zaczęły warto, że mecz ten trwał dwie i pół godziny.

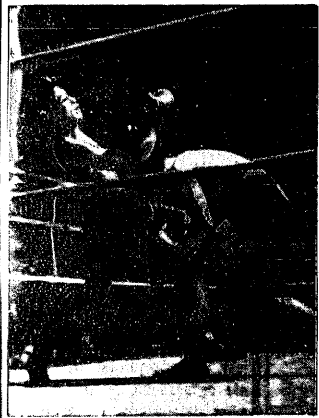
W grze mieszanej para polska Hebda-Jędrzejowska zakwalifikowała się do półfinału po zwycięstwie nad parą 7-letnim--Barowski 6:3 -- 6:3.

Przeszło stu szermierzy staruje w mistrzostwach Śląska

Jak już donosiśmy, odbędą się pod protektoratem Wojewody Śląskiego, dra Michała Graczyńskiego w dniach od 12 do 14 bm. doroczne szermierze mistrzostwa Śląska pań i panów. Imponująca jest cyfra zgłoszonych zawodników, gdyż łącznie we wszystkich konkurencjach zgłosiło się przeszło stu zawodników.

Jest to jeszcze jeden dowód, że od kilku lat mistrzostwa te są najpopularniejszą imprezą szermierczą w kraju.

Zgłosiło się w tym roku nieco mniej zawodników niż w poprzednich latach, ale ze śląskich klubów natomiast uczestniczy każdego roku co raz więcej szermierzy tak, że w bieżącym roku Okręgowy Związek Szermierczy wprowadził pewne ograniczenia uczestnictwa dla zawodników z klubów śląskich, gdyż istnieje obawa nie możliwości przeprowadzenia mistrzostw w ustalonym czasie. Jest to dowód, że szermierka na Śląsku kroczy przed wszystkimi innymi okręgami w Polsce.



W Berlinie rozegrany został mecz bokserski między mistrzem Niemiec wagi półśredniej Gustawem Ederem z młodym belgijskim Al Baker'em. Wygrał na punkty Eder.

NOWE WŁADZE K. S. NAPRZÓD RUDA.

K. S. Naprzód Ruda odbył walne zebranie, na którym wybrano zarząd w następującym składzie: prezes óż. Gamiński, I wiceprezes Ład. Przybyłowicz, II wiceprezes Sorowicka K., sekretarz Mosler, skarbnik Łutka, kier. pólki Górecki Geilke. Wszelkie korespondencje należy kierować: K. S. Naprzód Ruda Śl., ul. Narutowicza 13, na ręce p. Oswalda Mastalskiego.

PO WALNYM ZEBRANIU „DIANY”

Na odbytym walnym zgromadzeniu K. S. Diana 05 wybrano następujący zarząd: prezes Adam Gerhard, wiceprezes Ozempas Ernest, skarbnik Michał Rudolf, zast. Walcerek Edward. Nie udzielono absolutorium ustępującemu skarbnikowi p. Józefowi Czornemu. Wszelkie korespondencje kierować należy pod adresem: Nowara Józef, Katowice, ul. Zwanki i Wiatry 21, m. 8. Tel. 349-01.

Sprawdzanie formy piłkarzy przed meczem z Paryżem

W niedzielę rozegrany został w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego pierwszy w sezonie mecz piłkarski, mający na celu wykazanie formy graczy przed meczem z ligą paryską. Walczyli dwa zespoły A i B złożone z najlepszych piłkarzy Warszawy. Zawody odbyły się na ciężkim terenie i trwały 3 x 20 minut. Zwyciężył zespół A w stosunku 2:0 (0:0, 1:0, 1:0). Gracze wykazali na ogół dobre zimowe przygotowa-

nie. Bramki dla zwycięzców zdobyli Jung i Zbroja.

Po meczu kapitan związkowy warszawskiego okręgowego związku piłki nożnej przedstawił kapitanowi Polskiego Związku Piłki Nożnej p. Kaluży następujących 5 graczy do reprezentacji Polski: Rudnickiego, Cebulaka, Smoczka, Martynę i Kisielnickiego.

Holandia — Szwajcaria 2:1

W niedzielę odbył się w Amsterdamie międzynarodowy mecz piłki nożnej Holandia — Szwajcaria w obecności 32 000 widzów.

Zwyciężyła drużyna holenderska 2:1 (1:0).

I. K. P. (Świętochłowice) - K. P. W. (Katowice) 10:0

Spotkanie pięciarciskie między wymienionymi drużynami odbyło się jedynie w pięciu wagarach. Zawodnicy K. P. W. są dopiero materiałem na boksersów -- to też świętochłowiczanie zwyciężyli bez trudu. Dwie walki jednak były bardzo ciekawe, a to w piórkowej, gdzie ambitny Mika stawiał zaclety opór renomowanemu Jarzabkowi, przegrywając na punkty oraz w lekkiej, gdzie Rudzki miał ciężką przerwę z silnym Adam czaykiem. W muszej Przewdzień wygra w 2 rundzie przez techn. k. o. z Nowakiem. W koguciej -- Mrozek roznosi Bachurę, który jednak dotrwał do końca, w średniej zaś Kowalik nokautuje w 3-ciej rundzie Jesiora.

Punktował p. Brabanski, dobrym sędzią ringowym był przed. Kulik. Organizacja zawodów mocno szwankowała.

Plany pływaków

Akcja masowego nauczania pływania, która przyniosła pływakom możliwość podniesienia swia formy kończy pierwszy swój etap dnia 6 kwietnia. Treningi kondycyjne dla zawodników w Katowicach i Siemianowicach w dniu tym zostaną zamknięte. Do miesięcznej przerwy kluby przędą na pływaniu otwarte.

Program prac okręgu na okres najbliższych miesięcy przedstawia się następująco:

14 marca w Giszowcu mecz o nagrodę młodych Warszawa -- Śląsk na początku kwietnia w Siemianowicach zimowe mistrzostwa okręgu II i III klasy -- w maju kurs sędziów wszystkich dyscyplin, w czerwcu rozpoczęcie turnieju piłki wodnej o mistrzostwo kl. A i B -- koniec czerwca mistrzostwa okręgowe II i III klasy w Świętochłowicach, lipiec mistrzostwa I klasy w Bielsku oraz tradycyjny mecz Warszawa -- Śląsk o puchar Prezydenta m. Warszawy w Brzezinach i Kraków -- Śląsk w Andrychowie.

Posa tym projektuje się sprawozdanie pływaków zagranicznych oraz zawody propagandowe, celem utworzenia nowych klubów i sekcji. Klubów sportowe, które w swej siedzibie posiadają pływalnie i chciały by powołać do życia sekcję pływacką, zechcą w celu urządzenia tam zawodów propagandowych porozumieć się z porą z Okręgowym Związkiem Pływackim, Siemianowice, rad. (usz, telefon 233-13).

Akademicy Warszawy zdobyli zimowe mistrzostwa Polski w pływaniu

W niedzielę na krytej pływalni we Lwowie zawodnicy Polski. Podobnie jak w pierwszy dzień zawodów 7 w sobotę, zawody wzbudziły ogromne zainteresowanie. Wyniki techniczne drugiego dnia zawodów przedstawiają się jak następuje:

200 mtr styl dowolnym panów: 1) Paszot 1:39,8, 2) Makowski (AZS) 2:44,8, 3) Bakowski (AZS Warszawa) 2:45,4.

100 mtr na wznak pań: 1) Szczerbówna (Lechia) 1:41,7, 2) Pastorówna (Hakoah) 1:43,2, 3) Pastorówna (Czarni) 1:46,8.

200 mtr styl. zmiennej pań: 1) Heindrich (Siemian.) 4:29,7, 2) Kot II (Pogon) 4:36, 3) Lenert (AZS W-wa) 4:40,7.

100 mtr styl. dow. pań: 1) Goldnerówna (Hakoah) 1:23,3, 2) Szczerbówna (Lechia) 1:24,2, 3) Bednarczukówna (Delfin W-wa) 1:27,7, 4) Pastorówna (Hak.) 1:28,6.

100 mtr. styl. klas. pań: 1) Missan (Pog.) 1:42, 2) Kandówna (Hakoah) 1:44,1, 3) Lasoniówna (YMCA Kraków) 1:45,1.

200 mtr. styl. klas. panów: 1) Heindrich 3:05,3, 2) Nowicki (AZS W-wa) 3:11,6, 3) Kot III (Pog.) 3:12.

Sztafeta 3x100 styl zmiennej pań: 1) Hakoah Bielsko (Pastorówna, Berekówna, Goldnerówna) 5:02,8.

Sztafeta 4x200 mtr. styl. dow. pań: 1) Cracovia (Kot I, Roupert, Paszot, Grubental) 11:04,8, (rekord okr. krak.), 2) AZS W-wa 12:10.

Skoki z trampoliny: 1) Bredlich (PTP Szarlej Biely) 122,96 pkt., 2) Złaja (PTP Szarlej Biely) 115,82, 3) Pietrzykowski (AZS W-wa) 98,46 pkt.

Punktacja ogólna mistrzostw jest następująca: Panowie: 1) AZS W-wa 91 pkt., 2) Cracovia 73, 3) Pogon Lwów 60, 4) IKP Siemianowice 39, 5) Szarlej Biely 26, 6) YMCA Kraków 17, 7) PZL W-wa 11, 8) Hakoah Bielsko 8, 9) LES 6, 10) Delfin W-wa 3 pkt.

Pani: 1) Hakoah Bielsko 110 pkt., 2) Lechia -- Lwów 84 pkt., 3) Pogon Lwów 26 pkt., 4) Czarni Lwów 6 pkt., 5) Delfin W-wa 3 pkt.

Program niedzielny uzupełniony był skokami z trampoliny pozakonkursowymi, oraz kilkoma konkurencjami odbytymi przy współudziale zawodników miejscowych klubów.

nopeptuar Hinocealrow od 9 III 1937	
KINO CAPITOL ul. Plebiscytowa 3	R A M O N A Loretta Young, Don Ameche.
KINO CASINO Pierackiego 17/19	Martha Eggerth, Leo Slezak BLOND CARMEN
KINO COLOSSEUM 3 Mała 7	K O N F E T T I Hans Moser, Leo Slezak
KINO RIALTO św. Jana 24	BOHATER DNIA Maurice Chevalier
KINO STYLÓWY Stawowa nr. 10	Od środy: ICH TRÓJE Miriam Hopkins, Merle Oberon.
KINO UNION 3 Mała 25	PAPA SIE ŻENI Mina Zimnińska, Jadzia Andrejewska
KINO DEBINA Dab	DWA DNI W RAJU — Bodo ANNA KARENINA — Greta Garbo

Stary obywatel katowicki
posiadający obecnie 6 pokojowe mieszkanie w centrum miasta
poszukuje od zaraz lub później
mieszkania 4 lub 3 pokojowego
w centrum a najchętniej w południowej części miasta.
Oferty z podaniem warunków i terminu do Adm. „Polski Zachodniej” pod „G 4”.

Ogłoszenie przetargu
Wydział Powiatowy w Tarn. Górach sprzedaje używany traktor przemysłowy firmy „Skoda” typ H. T. 30 z silnikiem 4 cylindrowym o mocy 30 KM do napędu nafta z kompletnym urządzeniem w stanie dobrym, oraz przyczepka cieżarowa czterokołowa, używana na pełnych obrotach gumowych.
Termin składania ofert wraz z 5 proc wadium wyznacza się do dnia 15 marca rb godz 11.
Sprzedaż nastąpi najwcześniej dającemu za gotówkę.
Bliższych informacji udzieli Referat Techniczny — Wydział Powiatowy w Tarnowskich Górach, nr. 101 nr 18, (6796)
Przewodniczący Wydziału Powiat.:
(—) Mierzwa, starosta.

Nareszcie zmalaxtam...



MYTOL
WSZYSTKO MYJE I PIERZE
WYRÓB
FABR. „DOBROLIN”
WARSZAWA

Pomoc bezrobotnym to nie jałmużna i nakaz sumienia.

W KAŻDYM NOWOCZESNYM GOSPODARSTWIE UŻYWA SIĘ SAMODZIAŁAJĄCEGO PROSZKU



„ALBORIL” PIERZE, BIELI I OSZCZĘDZA BIELIZNĘ!

Obwieszczenie o licytacji
Oglašzam, że w środę, dnia 10 marca 1937 r. o godz. 11 sprzedam publicznie w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej nr 29 następujące ruchomości:
1 kocioł do centr. ogrzewania o 1 trym. nab. 1 kocioł do centr. ogrzewania kontrolowany okrętki, 12 koszyków do umywalek emalowanych, 20 16-żubnych przetworów do mycia bielizny, 10 jak haków, wydłuzek, etc., 1 punktowo-ważo trzymadła różne do umywalek, 11 parczki a około 50 rozetów punktowo-ważych, 1 parczki a około 25 sztuk rozetów punktowo-ważych, 1 maszynę do H-czenia marki „Othmer”, 1 kocioł marki „Kamion” do ogrzewania z rurkami przemiennymi i zlotowikiem, oraz wiele innych przedmiotów do centr. ogrzewania 1 sanitarnego urządzenia oszacowanych na łączną sumę zł 5.500.
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży czwierę godz. przed rozpoczęciem licytacji.
KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Katowicach rewiru V.

Obwieszczenie o licytacji
Oglašzam, że w piątek, dnia 12 marca 1937 r. o godz. 10.30 przed południem sprzedam publicznie w Myszkowie przy ulicy Katowickiej 54 następujące ruchomości:
1 maszynę do wyrobienia miodu „Kuter” 1 maszynę do mielenia miodu „Wolff” 11 16, 1 sprzączkę ręczną do naprawy książek, 1 motor 3/12 P. S. wraz z transmisją, 1 bufet pokojowy, 1 kredens pokojowy, 1 stolik rozsuwany, 8 krzesła skórzane obitych, 1 kanapa gobel, 1 leżak gobel, 2 narzutka, 1 szafek, 1 stół do pianina, 1 pianino marki „Speugel”, 1 lustro z polską kładełką, 1 aparat radiowy 4-lampowy.
Wartość szacunkowa tych ruchomości wynosi 2.500 zł.
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży czwierę godzin przed rozpoczęciem licytacji.
W. GÓRSKI, komornik.

Obwieszczenie o licytacji
Oglašzam, że w czwartek, dnia 11 marca 1937 r. od godz. 9.30 sprzedam publicznie w Katowicach przy ul. Astrów nr 8 następujące ruchomości:
1 aparat radiowy „Ariana” do prądu elektrycznego, 1 szafki biurowa 3 metr. szerokość o 2 drzwiczki koloru szarego, 1 borko z płytą szklaną koloru szarego i szklanymi.
Wartość szacunkowa 1.000 zł.
Od godz. 10 w Katowicach przy ul. Bisk. Lubińskiego nr 8, m. 6.
1 płaszczo czarno „Wiesner - Fuller”, 1 aparat radiowy 3-lampowy, 1 kilim kolorowy, 1 lampka wisząca na 7 świec, 1 lustro szklane z podstawą i kerdemianianką, 1 maszynę do szycia „Singer”.
Wartość szacunkowa 900 zł.
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży czwierę godzin przed rozpoczęciem licytacji.
KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Katowicach, rewiru II.

Urząd Wolewódzki Śląski ogłasza
przetarg publiczny
na dostawę 7 000 ton kostki rzędowej 16/16 i 3 000 ton kostki nieregularnej o wysokości (9—11 cm) ze skał pochodzenia wulkanicznego, do brukowania dróg i ulic.
Pełny tekst ogłoszenia przetargowego nadano w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego i na tablicy urzędowej Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego.
Termin składania ofert upływa dn. 20 marca rb. godzina 11. (6789)
Za Wolewode:
(—) dr Kaufman.
Naczelnik Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach zwraca uwagę na
przetarg publiczny
na budowę:
1. przyczółków i filarów mostowych nad rz. Klodnica w km 1.524, o świetle 3X17,00 m.
2. wiaduktu nad drogą gminna km 2 104, o św 6,00 m na szlaku normalno torowym Makoszowy — Gieraltowice, który został ogłoszony w Monitorze Polskim nr 23 z dnia 6 marca 1937 r.
Termin składania ofert wyznaczono do dnia 2 kwietnia 1937 r. godzina 11. (6797)
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie zwraca uwagę na ogłoszony w „Monitorze Polskim” nr 51 z dnia 4 marca 1937 r.
przetarg
na sprzedaż różnych starych materiałów wżgl. zamiane odpadków metalowych na metale rafinowane lub stopy.
Oglašzajcie się w „Polsce Zachodniej”

Maciszta miasta Żor ogłasza
konkurs
na stanowisko mlecznego technika budowlanego z uposażeniem miesięcznym 250 zł.
Od kandydata wymagane są: obywatelstwo polskie, świadectwo technika budowlanego (znajomość robót pod i nazimnych).
Do podania należy dołączyć:
1 metrykę urodzenia.
2 życiorys.
3 odpisy świadectw i zaświadczenie porządnie prac.
4 dokument stwierdzający stosunek do wojska.
Przy równych kwalifikacjach pierwszeństwo mają kandydaci pochodzący z Województwa Śląskiego.
Termin składania podań do 15 marca 1937 r., termin ogłoszenia statystyki do 1 kwietnia 1937 r.
Wiceburmistrz:
(J. Wyrobek).

Stowarzyszenie d. Rozwoju Spawania Katowice, Zamkowa 20
ma do obśadczenia około
20 miejsc dla wykwalifikowanych spawaczy
Kandydaci zechcą się zgłosić w dniach od 10 do 20 marca, godzina 9—13, celem przeprowadzenia i bezpłatnego przeszkolenia w spawaniu rur.
Przewzięcie kandydatów uzależnione jest od dodatniego wyniku przyzotu wala.
UWAGA!
Za zwrot zaginionych świadectw oraz innych dokumentów dołączonych do ofert, Administracja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.
Uroczna „królewna piratów”



Magistrat miasta Żor ogłasza
konkurs
na stanowisko mlecznego technika budowlanego z uposażeniem miesięcznym 250 zł.
Od kandydata wymagane są: obywatelstwo polskie, świadectwo technika budowlanego (znajomość robót pod i nazimnych).
Do podania należy dołączyć:
1 metrykę urodzenia.
2 życiorys.
3 odpisy świadectw i zaświadczenie porządnie prac.
4 dokument stwierdzający stosunek do wojska.
Przy równych kwalifikacjach pierwszeństwo mają kandydaci pochodzący z Województwa Śląskiego.
Termin składania podań do 15 marca 1937 r., termin ogłoszenia statystyki do 1 kwietnia 1937 r.
Wiceburmistrz:
(J. Wyrobek).

Magistrat miasta Żor ogłasza
konkurs
na stanowisko mlecznego technika budowlanego z uposażeniem miesięcznym 250 zł.
Od kandydata wymagane są: obywatelstwo polskie, świadectwo technika budowlanego (znajomość robót pod i nazimnych).
Do podania należy dołączyć:
1 metrykę urodzenia.
2 życiorys.
3 odpisy świadectw i zaświadczenie porządnie prac.
4 dokument stwierdzający stosunek do wojska.
Przy równych kwalifikacjach pierwszeństwo mają kandydaci pochodzący z Województwa Śląskiego.
Termin składania podań do 15 marca 1937 r., termin ogłoszenia statystyki do 1 kwietnia 1937 r.
Wiceburmistrz:
(J. Wyrobek).

Magistrat miasta Żor ogłasza
konkurs
na stanowisko mlecznego technika budowlanego z uposażeniem miesięcznym 250 zł.
Od kandydata wymagane są: obywatelstwo polskie, świadectwo technika budowlanego (znajomość robót pod i nazimnych).
Do podania należy dołączyć:
1 metrykę urodzenia.
2 życiorys.
3 odpisy świadectw i zaświadczenie porządnie prac.
4 dokument stwierdzający stosunek do wojska.
Przy równych kwalifikacjach pierwszeństwo mają kandydaci pochodzący z Województwa Śląskiego.
Termin składania podań do 15 marca 1937 r., termin ogłoszenia statystyki do 1 kwietnia 1937 r.
Wiceburmistrz:
(J. Wyrobek).

Sklepem bez wystawy
jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.

WOLNE POSADY
Poszukiwany od 15 marca lub 1 kwietnia 1937 roku samodzielny buchalter-bilanlista, były rewizor ksiąg, do brze obeznany z ustawami skarbowymi. Tylko pierwszorzędnego silw złoży ofertę z podaniem warunków do reprezentacji w Chorzowie pod „7229” (7229)

POSAD POSZUKUJĄ
Kupiec, dobry korespondent z znajomością wład polskim i niemiecką, z obszerną praktyką handlową poszukuje posady. Łask. zgłoszenia proszę do P Z pod 2734.
SPRZEDAŻE
Regaly do składnic, wóz (rozwałkowy) urządzenie biurowe do sprzedania. Złożenia: Katowice, ul. Dąbrowskiego 2, brama wiadkowa.
DIWYANY, chodnik, mostki i dywaniki: „RIX” Spółka Akcyjna, Katowice, Pierackiego 4.
LOKALE
Sklep narożny wraz z remizą przy ul. głównej w Siemianowicach, jest do zażądania wynajęcia. Złożenia przyjmują właściciel domu Siemianowice ul. Damrota 2.